



Radło

NR 4 (66) 2022 R.
PAŹDZIERNIK-GRUDZIEŃ
CENA 7 ZŁ
ISSN 1897-8393

KWARTALNIK INFORMACYJNY ZIEMI RADŁOWSKIEJ

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy.
Polski my naród polski lud,
Królewski szczerp Płastowy.
Nie damy by nas zgębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!



7-8 WRZEŚNIA 1939 r.

RADŁOWSKIE
STĘPIEŃ

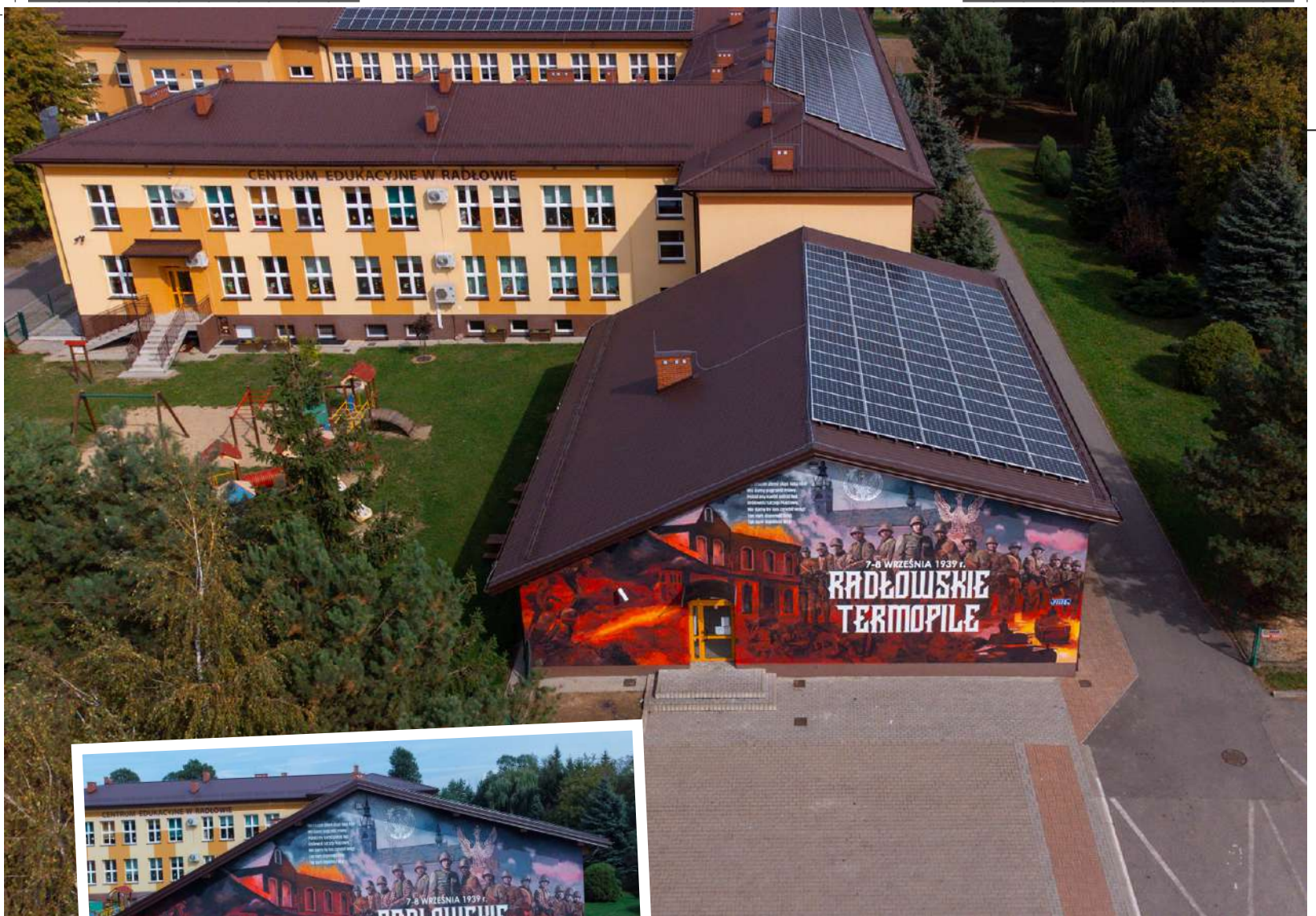
HISTORYCZNY MURAL JUŻ ODSŁONIĘTY

W numerze:

TADEUSZ PATULSKI OCZAMI CÓRKI EDYTY - WSPOMNIENIE

**MAGDALENA KAPERA-PATUŁA LAUREATKĄ
NAGRODY POETYCKIEJ „ŹRÓDŁO”**

PAŃSTWO KULPOWIE Z NAGRODĄ „POLONIA MINOR”



HISTORYCZNY MURAL JUŻ ODSŁONIĘTY

Stowarzyszenie Radłowskie Forum Rozwoju wraz z samorządem Radłowa pozyskało w tym roku środki na realizację projektu pn. „Mural upamiętniający obronę Szkoły Powszechnej w Radłowie w 1939 r.”.

W ramach powierzonego zadania Radłowskie Forum Rozwoju zrealizowało wykonanie muralu historycznego nawiązującego do działań wojennych na terenie miasta oraz obrony nieistniejącego już budynku szkoły powszechnej. Wielkoformatowe malowidło ozdobiło ścianę budynku obecnej Szkoły Podstawowej w Radłowie im. Bohaterów Września 1939 r., wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Radłowie.

Mural przedstawia polskich żołnierzy, szkołę powszechną w płomieniach oraz fragment „Roty”. Na muralu znajduje się napis „Radłowskie Termopile” – jest to nawiązanie do bohaterskiej obrony placówki z września 1939 r. W budynku zabarykadowało się wówczas kilkunastu polskich żołnierzy, którzy stawiali opór dużo liczniejszemu wojskom hitlerowskim. Obrońcy stali się patronami istniejącej współcześnie instytucji, która znajduje się ok. 400 metrów od miejsca zlokalizowania budynku spalonego do gołej ziemi przez Niemców w 1939 r.

11 listopada 2022 r. nastąpiło uroczyste odsłonięcie oraz poświęcenie muralu. Z tej okazji uczniowie oraz nauczyciele szkoły podstawowej w Radłowie przygotowali specjalny program artystyczny nawiązujący do wydarzeń z początku II wojny światowej.

Autorem projektu jest Mateusz Kowal, natomiast wykonawcą muralu jest firma Wallart.

Zadanie pn. „Mural upamiętniający obronę Szkoły Powszechnej w Radłowie w 1939 r.” współfinansowane jest ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej w ramach programu „Mur, ale historia Wojska Polskiego”.

Fot. Anna M. Kędzior,
Kuba Okoński





WŁÓCZYKIJE NOCĄ

Dorocznym zwyczajem, na początku stycznia 2023 roku, grupa „Włóczykije” odbyła marsz z kijkami nocą przez brzeźnicki las. Światelka przypięte do kijków oświetlały drogę. Przy czerwonym moście (przykrzyżu upamiętniającym miejsce śmierci Stanisława Domaredzkiego – prekursora nordic walking w gminie Radłów) zapalono elektryczne znicze. Grupa, maszerując, pokonała małą pętlę, tj. 4,5 km. Po marszu cała grupa spędziła na skraju lasu miłe chwile przy przekąskach i lampce Piccolo. Niebo nad głowami iskrzyło się milionami gwiazd. Niezapomniane przeżycie.

Włóczykije

*Równym krokiem, ciągnąc kije
Idą lasem „Włóczykije”.
Idzie młody, idzie stary -
Cóż że stary, ale jary.
Tempo, tempo, przyspieszają,
Awangardę wyprzedzają.
Grupa dzieli się na dwoje -
„Dziadersi” i „Młode kije”.
A Dziadersi boczkami, boczkami
Potruchtują krok za kroczkiem.
Przy czerwonym moście grupa staje
I Staszce cześć oddaje.
Lampka, czy znicz zapalone -
Idźmy dalej w swoją stronę.
Idźmy, idźmy bo czas goni.
U Dziadersów pot na skroni
Ukradkiem chusteczki wyciągają
I kropelki ocierają.
Ale nic to, skoro duch ochoczy -
Żaden Dziaders z trasy nie zboczy.
Po Młodych Kijach śladu nie widać
Lecz Dziadersi nie będą ich ścigać.
Znow mostek na Kisielinie -
Można schować się w gęstwinie
I załatwić pilne sprawy.
Czy ktoś czegoś jest ciekawy?
Już niedaleko, tylko pół kółeczka -
Jest trzeci mostek, pod nim rzeczka.
Nikt nie pogardzi wytchnienia chwileczką
Na małym mostku, nad małą rzeczką.
Jeszcze tylko dwa zakręty,
Miniemy ten las wycięty,
Małą górkę - nikt zadyszki nie dostanie,
Już jesteśmy przy szlabanie.
A Młode Kije, jak w polu wiatr
Pędzą przed siebie, nie licząc strat... kalorii.*

Joanna Kurtyka



KWARTALNIK INFORMACYJNY ZIEMI RADŁOWSKIEJ

Wydawca:

Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie

Siedziba redakcji:

GCKiC w Radłowie, 33-130 Radłów,
ul. Plac Kościuszki 3, tel. 14/6782036
e-mail: radlo@gminaradlow.pl

Nakład: 800 szt.

Konto bankowe:

BSR w Krakowie o/Radłów
62 8589 0006 0240 0000 5904 0001
z dopiskiem „Kwartalnik Informacyjny
Ziemi Radłowskiej RADŁO”

Redaktor naczelny: Anna M. Kędzior

Z-ca red.: Monika A. Piekarz

Zdjęcia:

Artur Gawle, Roman Kapuściński, Anna M. Kędzior,
Daniel Kopacz, Angelina Kowalska, Małgorzata Kuta,
Zbigniew Marcinkowski, Kuba Ochoński, Maksymilian
Pochroń, Wiktoria Ruda, Benedykt Wierzbicki.

Autorzy tekstów:

Aneta Baradziej, Katarzyna Baran, Lucyna Bojan,
Roman Głowacki, Paweł Jachimek,
Magdalena Kapera-Patula, Lucjan Kołodziejski,
Jadwiga Korbecka, Krzysztof Kucharski, Jadwiga Kumiega,
Edyta Kurtyka (Gdynia), Joanna Kurtyka, Izabela Laga,
Agnieszka Pabian, Zbigniew Mączka, Marta Marcinkowska,
Zbigniew Marcinkowski, Małgorzata Mleczko,
Monika A. Piekarz (mpiek.), Dorota Pochroń, Patrycja
Pochroń, Kamil Sobota, Rafał Traczyk, Józef Trytek,
Małgorzata Woźniak, Jerzy Żurowski.

Korekta:

Marek Czaja

DTP/Skład:

Anna M. Kędzior
Radosław Wójcik

Druk:

LMR Marketing s.c.
ul. Spokojna 20b, 33-100 Tarnów

**Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korygowania
nadesłanych tekstów oraz zmiany tytułów.**

Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.

**Nie wszystkie z przedstawianych na łamach treści
są zgodne z poglądami redakcji.**



SŁOWO OD BURMISTRZA

Początek nowego roku to czas refleksji, spojrzenia na dokonania, na zmiany, które zaszły ostatnio. To również dobra okazja, by sięgnąć pamięcią do 15 grudnia 2010 r., czyli do dnia, w którym objąłem funkcję burmistrza. Tak, proszę państwa, to już przez ponad 12 lat wspólnie tworzymy nowy wizerunek naszej gminy. Burmistrzowanie, to nie gra indywidualna, to nie singiel, to gra zespołowa. Z perspektywy tych lat, tego mijającego roku, nasuwa się jedna myśl: **najważniejsza jest praca w zespole.**

Urząd burmistrza to stanowisko menadżerskie, które prowadzi się do tego, aby z utalentowanych, dobrze wykształconych, merytorycznie przygotowanych pracowników stworzyć dobry zespół, który potrafi wygrywać. Zwycięski zespół to taki, który zna swoją wartość, jest dobrze przygotowany do swojej pracy, a moja rola w zasadzie ogranicza się do tego, by wszyscy członkowie tego zespołu zaangażowali się maksymalnie, efektywnie realizowali powierzone im zadania. Dziękuję wszystkim pracownikom za dotychczasowy trud i też za odporność na słowa krytyki, które spadają na was ze strony mieszkańców. Musicie być silni, wasza praca musi wzbudzać zaufanie, pewność, że urząd swoje obowiązki wypełnia prawidłowo, a jestem przekonany, że w tym momencie tak się dzieje.

Pragnę podziękować teraz wszystkim organizacjom pozarządowym na czele z Radłowskim Forum Rozwoju i jego prezesem Rafałem Traczykiem, Stowarzyszeniu „Start” z Tadeuszem Adamskim – wspólnie zrealizowaliśmy mnóstwo projektów. Szczególne słowa uznania chcę skierować do wszystkich kół gospodyń wiejskich, które w ostatnim czasie stały się inicjatorem wyjątkowych inicjatyw podejmowanych w gminie. Odgrywacie naprawdę bardzo ważną rolę w życiu społecznym. Wdzięczność wyrażam za wszystkie działania środowiskowe i integracyjne. Wasza aktywność daje nadzieję na przyszłość – przy takich ludziach rozwój gminy będzie na pewno nadal efektywny. Dziękuję wszystkim mieszkańcom za współpracę. Tylko dzięki oddolnym działaniom, waszym cennym uwagom i podpowiedziom, możemy realizować więcej projektów, które są dla was ważne i potrzebne gminie.

Zakończyliśmy w roku 2022 budowę kanalizacji w Łęce Siedleckiej i Sanoce Małej oraz wykonaliśmy związane z inwestycją przyłączenia do nieruchomości. Koszty przedsięwzięcia, po zmianie interpretacji tzw. opłaty przyłączeniowej, wzbudziły wiele kontrowersji. Ze względu na drastyczny wzrost ceny, uchwałą Rady Miasta podjęliśmy decyzję o dofinansowaniu przyłączy, których koszt wykonania przekracza 4 000 zł. Maksymalnie z Urzędu Miejskiego na ten cel można pozyskać 5000 zł.

W tym roku kończymy kanalizację Brzeźnicy, budowę kor-

tu tenisowego oraz remont dróg na kwotę ponad 3 000 000 zł.

W ostatnich dniach złożyliśmy zamówienia na budowę pełnowymiarowej hali sportowej oraz wykonanie chodnika o długości 500 m w miejscowości Wola Radłowska, a także na remont dróg na kwotę 3 500 000 zł. Te wszystkie zadania modernizujące infrastrukt-

urę drogową zostaną wykonane w 2023 r. Wybraliśmy oferty na projektowanie chodnika w Woli Radłowskiej w kierunku Wał-Rudy oraz chodników na ul. Biskupskiej w kierunku Szatanówki i ostatniego odcinka na drodze w Niwce. Razem z Zarządem Dróg Wojewódzkich, przy współudziale Starostwa Powiatowego, przystąpimy do realizacji budowy długo oczekiwanego ronda w Wał-Rudzie. Złożyliśmy wniosek o zagospodarowanie terenu przy boisku sportowym w Woli Radłowskiej wraz z budową placu zabaw oraz trybuny z zadaszeniem. Dalsze projektowanie chodników i ścieżek rowerowych uzależnione jest od rekompensaty z tytułu strat poniesionych w dochodach bieżących w związku z wprowadzeniem tzw. Polskiego Ładu oraz od porozumienia się rządu z Komisją Europejską i wprowadzenia Krajowego Planu Odbudowy.

Na początku grudnia udaliśmy się wraz z Fundacją „Moc Przyszłości” do zaprzyjaźnionego miasta Sambor w Ukrainie, gdzie przekazaliśmy najpotrzebniejsze rzeczy dla miejscowej szkoły z internatem. Do placówki uczęszczają dzieci ze szczególnymi potrzebami oraz z lekkimi upośledzeniami, uczy się tam również kilkudziesięcioro podopiecznych z terenów bezpośrednio objętych działaniami wojennymi. Widoku ogromu szczęścia w oczach dzieci, którym zawieźliśmy pomoc, nie da się zapomnieć. Chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom miasta i gminy, radnym i sołtysom za zaangażowanie i wsparcie finansowe tego wyjazdu. Razem z przewodniczącym Piotrem Kapera mieliśmy szansę zobaczyć, jak bardzo, nawet w oddalonej od działań wojennych miejscowości, ludzie przeżywają każdy dzień zbrodniczej wojny. Co tydzień odbywają się tam po dwa-trzy pogrzeby żołnierzy poległych na froncie w obronie Ukrainy, a przecież Sambor leży tylko 40 km od naszej granicy... Dziękujemy zarządowi Fundacji „Moc



Przyszłości” na czele z prezes Dianą Dembicką-Mączką oraz Magdaleną Sobarnią za pomoc w organizacji przejazdu. Dziękuję wszystkim, którzy do dziś pomagają Ukrainie.

Dziękuję Gminnemu Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie za zorganizowanie szeregu spotkań z wybitnymi ludźmi kultury i sportu. Szkoda, że nie wszyscy korzystają z możliwości uczestnictwa w tych wydarzeniach. Dla mnie osobiście bardzo inspirująca była wizyta alpinisty Adama Bieleckiego, który kilkakrotnie powtarzał, że wartości człowieka nie należy upatrywać w jego tytułach, zwycięstwach, ale stanowi o niej to, jak potrafi podnieść się

z upadku, jak radzi sobie z przeciwnościami losu. Wszystkie te wydarzenia organizujemy dla was, stąd wielka prośba, abyście w nich aktywnie uczestniczyli. Za nami ciężki okres pandemii – nie pozostawajmy więcej w domach, cieszymy się wolnością i wspólnym towarzystwem.

Wszystkiego dobrego w nowym 2023 roku!

Zbigniew Mączka
Burmistrz Miasta i Gminy Radłów





PIERWSZA MIESZKANKA GMINY RADŁÓW 2023



Narodziny dziecka to zawsze wielkie i ważne wydarzenie dla całej rodziny, które związane jest z ogromną ilością emocji. Jeśli dziecko przychodzi na świat jako pierwsze w nowym roku, to cała sytuacja jeszcze bardziej zapada wszystkim w pamięć.

ANTONINA LUCYNA ŻAKOWSKA, córka Agaty i Dawida Żakowskich, jest pierwszym dzieckiem urodzonym w gminie Radłów w roku 2023. Przywitała świat 4 stycznia o godz. 8.36 w Tarnowie. W momencie urodzenia ważyła 3900 g i mierzyła 59 cm.

Antosię serdecznie witamy w naszej gminnej społeczności, życząc bez troskiego i zdrowego dzieciństwa, a rodzicom serdecznie gratulujemy, życząc wszelkiej pomyślności oraz odkrywania nowych uroków wspólnego życia. Życzymy także, aby miłość zawsze wskazywała Wam drogę w wychowaniu mądrego i uczciwego człowieka.



(Redakcja)



GMINA RADŁÓW W LICZBACH ROK 2022

W 2022 r. gmina Radłów liczyła **9456** mieszkańców,
w tym 4789 to kobiety, a 4667 to mężczyźni.
Zameldowanych na pobyt stały jest 9398 osób.

Najliczniejszymi sołectwami są:

Radłów – 2666, Wola Radłowska – 1008 i Biskupice Radłowskie – 1011.

W 2022 r. urodziło się 78 dzieci, z czego 32 to chłopcy, a 46 to dziewczynki.
Miesiącem, który obfitował w największą liczbę urodzeń, był sierpień (14).

Najpopularniejszymi imionami wybieranymi dla chłopców były:

Franciszek (3), Milan (2), Tymoteusz (2),

a dla dziewczynek: Gabriela (4), Nela (2), Hanna (2), Iga (2), Michalina (2).

Miejscowości, w których przybyło najwięcej noworodków to: Radłów.

Pełnoletność uzyskało 92 mieszkańców gminy.

Wydano 876 dowodów osobistych.

Na ślubnym kobiercu w gminie Radłów stanęło 41 par małżeńskich.

W 2022 r. zmarło 99 osób.

Opracowała Patrycja Pochroń
Inspektor ds. ewidencji ludności
*Wg stanu na 31.12.2022 r.



INWESTYCJE I PROJEKTY W GMINIE RADŁÓW

BUDYNEK GOSPODARCZY NA SPRZĘT RATOWNICZO-GAŚNICZY W ZABAWIE

Zakończone zostało zadanie, w ramach którego wykonano budynek gospodarczy na sprzęt ratowniczo-gaśniczy na terenie jednostki OSP w Zabawie.

Całość zadania to kwota 73 532,99 zł. W ramach konkursu „Małopolskie OSP 2022” gmina Radłów otrzymała dofinansowanie w wysokości 36 766,00 zł.

Projekt współfinansowany ze środków województwa małopolskiego na realizację prac budowlano-remontowych w remizach strażackich w 2022 r.



„RIVIERA RADŁOWSKA” MA NOWEGO GOSPODARZA

W Urzędzie Miejskim podpisana została umowa regulująca status popularnego kąpieliska.

Teren o powierzchni ponad 30 ha został wydzierżawiony na okres 15 lat Firmie „Polhurt” Wójcik Sp. j. z siedzibą w Jastrzębi.



WYPOSAŻENIE DLA DOMU LUDOWEGO W ŁĘCE SIEDLECKIEJ

Gmina Radłów otrzymała 18 550,00 zł na zakup wyposażenia dla świetlicy wiejskiej Domu Ludowego w Łęce Siedleckiej.

Zakupione zostaną m.in. stoły, krzesła, sprzęt AGD, a także zastawa stołowa.

Zadanie współfinansowane ze środków finansowych województwa małopolskiego w ramach konkursu pn. „Małopolskie świetlice wiejskie 2022”.



INWESTYCJE I PROJEKTY W GMINIE RADŁÓW

GMINA RADŁÓW BEZ AZBESTU

W środę, 9 listopada w Urzędzie Miejskim w Szczucinie została podpisana umowa pn. „Kompleksowe unieszkodliwienie wyrobów azbestowych w gminie Radłów”. Sprawa dotyczy demontażu, odbioru, wywozu odpadów azbestowych z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Osoby zainteresowane utylizacją ww. materiałów prosimy o składanie wniosków o dofinansowanie w Urzędzie Miejskim w Radłowie, pok. nr 8.



Wnioski, które zostały już złożone, są ważne.

Dokumenty do wypełnienia można pobrać ze strony internetowej lub otrzymać w Urzędzie Miejskim w Radłowie.

Wyroby azbestowe będą odbierane od grudnia 2022 r. do końca kwietnia 2023 r.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

Publikacje zakupione z „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025” trafiają na biblioteczne półki.

W 2022 roku zakupy książkowe dla biblioteki głównej oraz dla filii były możliwe dzięki funduszom pochodzącym od organu prowadzącego (w kwocie 20 tys. zł) oraz dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (w kwocie 10 769 zł) w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025.

Pozyskane środki finansowe pozwoliły znacząco wzbogacić sięgozbiory bibliotek.

Serie wydawnicze dla dzieci i dorosłych, literatura obyczajowa, sensacyjna, a także książki podróżnicze i historyczne, które cieszą się dużym zainteresowaniem to tylko niektóre propozycje dla naszych czytelników, które polecamy.

Celem wieloletniego programu, do którego przystąpiliśmy w 2021 roku, jest poprawa stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmac-



nianie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego, stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy. Dodatkowo, w ramach Priorytetu 1, możliwy jest zakup usług zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków. Dzięki temu nasi czytelnicy otrzymują bezpłatne kody Legi-

mi i korzystają z dostępu do ponad 124 000 e-booków i 40 500 audiobooków na smartfonie, tablecie lub czytniku (również na Kindle). Bezpłatne kody można odbierać w bibliotece głównej oraz w filiach bibliotecznych na terenie gminy.

„Dofinansowano ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025”

Nazwa zadania: „Dofinansowania dla bibliotek publicznych na zakup nowości wydawniczych oraz usługi zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków – Priorytet 1, Kierunek interwencji 1.1. w ramach NPRCz 2.0”.

OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada odbyły się 104. obchody Narodowego Święta Niepodległości.

Tego dnia uroczystości rozpoczęły się od wciągnięcia flagi narodowej na maszt w ramach akcji #PodBiałoCzerwoną oraz odśpiewania hymnu państwowego.

Po mszy odprawionej w intencji Ojczyzny uczestnicy uroczystości udali się pod salę gimnastyczną przy Zespole Szkół w Radłowie, aby odsłonić mural „Radłowskie Teropile”. Całość wydarzenia zakończył montaż słowno-muzyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół w Radłowie.

W ramach dnia regionalnego rodzice uczniów oraz członkinie kół gospodyń wiejskich z Głowa, Siedlca oraz Łęki Siedleckiej przygotowali dla wszystkich wspianą poczęstunek.

Monika Piekarz
Fot. Anna M. Kędzior



BĄDŹMY DUMNI Z NASZEJ OJCZYZNY, BĄDŹMY DUMNI, ŻE JESTEŚMY POLAKAMI!

Już po raz dziewiąty obchody Narodowego Święta Niepodległości w Przybysławicach uczczono w formie Biesiady Pieśni Patriotycznej.

Dzień ten był niepowtarzalną okazją do refleksji nad współczesnością i historią naszego kraju. O godzinie 16.00 mieszkańcy Przybysławic i Pasięki Otfinowskiej spotkali się w parafialnym kościele. Biesiada Patriotyczna to szczególne wydarzenie dla społeczności naszej szkoły i parafii, na które z niecierpliwością czeka wiele osób. Program patriotyczny przedstawili uczniowie i absolwenci szkoły. Była to niezwykła interpretacja tajemnic bolesnych różańca świętego w odniesieniu do walki Polaków o wyzwolenie. Można się było i wzruszyć i pogrążyć w zadumie. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele kilku pokoleń – począwszy od uczniów szkoły, poprzez ich rodziców, rodzeństwo, aż po seniorów. Wszyscy włączyli się do wspólnej modlitwy różańcowej za poległych w obronie naszego kraju. Program uświetnił występ wokalny parafialnej scholi. Następnie odprawiono mszę świętą w intencji Ojczyzny, której przewodniczył ksiądz proboszcz Daniel Bubula, uczestniczyli w niej także poczty sztandarowe OSP Przybysławice i Pasięka Otfinowska.

Po skończonej Eucharystii uformował się orszak, który przeszedł pod miejscowy pomnik poległych w obronie Ojczyzny w I i II wojnie światowej, gdzie delegacje złożyły kwiaty. Dalsza część obchodów rocznicowych miała miejsce w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Przybysławicach. Jak zawsze licznie, w ten listopadowy wieczór, sala gimnastyczna wypełniła się mieszkańcami, którzy szczególnie upodobał sobie taką formę świętowania. Zebranych powitała Monika Wybraniec, dyrektor szkoły. W przemówieniu podkreśliła, jak ważna jest pamięć o naszych bohaterach narodowych i przeszłości Polski w kształceniu i rozwijaniu u dzieci i mło-



dzieży uczuć i postaw patriotycznych.

Popłynęły dźwięki dobrze znanych utworów patriotycznych, śpiewane pieśni skłoniły wszystkich do zadumy i refleksji. Biesiada ma swoje prawa, więc nie wystarczy zaśpiewać, ale trzeba i podniebieniu sprawić przyjemność.

W tym roku o wyjątkowy bufet na bazie produktów z lasu zadbał: rodzice uczniów klasy I i II oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Nad Stawem” w Przybysławicach. Impreza była współfinansowana w ramach projektu Lasów Państwowych pod nazwą „Dobre z lasu”. W ramach programu został również rozstrzygnięty konkurs plastyczny zorganizowany dla uczniów naszej szkoły – w dwóch kategoriach: „Dary lasu” i „Las nasze wspólne dobro”, nagrody zostały ufundowane przez KGW. Biesiadzie towarzyszyła wystawa zdjęć Angeliny Kowalskiej i Daniela Kopacza obrazująca faunę i florę Lasów Radłowskich.

Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie tego niezwykle go wydarzenia.

Dorota Pochroń
Fot. Angelina Kowalska



WIGILIA NA RADŁOWSKIM RYNKU ZA NAMI

Było smacznie, wesoło i zimno, czyli tak, jak być powinno! W pięknej zimowej scenerii na płycie rynku zgromadzili się mieszkańcy gminy, którzy mogli zakupić coś z rękodzieła artystycznego (ŚDS w Siedlcu, „Amos”) oraz spróbować wspólnych potraw wigilijnych przygotowanych przez panie z kół gospodyń wiejskich oraz Restaurację Radłowską.

– Mieszkańcy Radłowa i goście mogą skosztować różnych potraw, ogrzać się gorącą herbatą i grzańcem. Myślę, że każdy wyjdzie stąd zadowolony – mówiła dyrektor GCKiCz w Radłowie, Barbara Marcinkowska.

Na scenie wystąpił Zespół Regionalny „Biskupianie” oraz chór „Gaudete”, a harcerze z 51 TDH „Pasjonaci z Woli Radłowskiej” przekazali Betlejemskie Światło Pokoju.

Po okolicznościowych wystąpieniach i wspólnej modlitwie poprowadzonej przez ks. proboszcza Andrzeja Krajewskiego przyszedł czas na życzenia i przełamanie się opłatkiem.

– Spotykamy się, żeby złożyć sobie życzenia, podziękować za miniony rok i życzyć sobie, aby kolejny rok był jeszcze lepszy. Życzę wzajemnej cierpliwości, wzajemnego szacunku i abyśmy umieli zawsze mówić przepraszam, proszę, dziękuję – mówił burmistrz Zbigniew Mączka. Podczas Wigilii ogłoszone zostały także wyniki XIV Gminnego Konkursu Szopek Bożonarodzeniowych.

Komisja w składzie: Maria Magoń, Magdalena Kapera-Patula i Anetta Żurek po obejrzeniu 12 szopek przyznała następujące nagrody:

Monika Plekarz
Fot. Benedykt Wierzbicki

I miejsce:

Maksymilian, Szymon i Michał Czesak
Anetka Kowalczyk
Dorotka Jurczak
Kubuś, Kacper i Laura Kaczmarscy
Oliwier i Hubert Halastra
Zuzanna Prokop
Rita Kozioł
Wojtuś i Mikołaj Dębińscy

II miejsce:

Marcel i Zuzanna Mleczko
Antoni Żak
Patrycja i Natalia Anioł

III miejsce:

Zuzanna i Kacper Choczyńscy





RADŁOWSKA PACZKA – IV EDYCJA

Drodzy Mieszkańcy Miasta i Gminy Radłów, miło nam jest poinformować, że dzięki Państwa wsparciu, zaangażowaniu i hojności już po raz czwarty udało się zorganizować Radłowską Paczkę Świąteczną.

Przed świętami Bożego Narodzenia, 22 grudnia 2022 r. podarowaliśmy upominki rodzinom z naszej gminy. W tym roku oprócz rodziny wielodzietnej mogliśmy obdarować także goszczących tu mieszkańców z Ukrainy. W ramach Radłowskiej Paczki potrzebujących odwiedzili burmistrz miasta oraz kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wraz z pracownikami. W świątecznym czasie, dla niektórych trudnym z uwagi na panującą wojnę, uśmiech zagościł na twarzach obdarowanych.



Jeszcze raz dziękujemy w imieniu wszystkich, którzy otrzymali paczki i życzymy wszelkiej pomyślności w nowym roku.

Razem możemy więcej!

Burmistrz Radłowa
Fundacja „Moc Przyszłości”
M-GOPS Radłów



30 LAT Witospol®
TARNÓW 1992

W ten niezwykle czas składamy
Klientom oraz Mieszkańcom
Miasta i Gminy Radłów
życzenia
miłości, radości, szczęścia,
pomyślności i pokoju.
Niech Nowy Rok będzie wyjątkowy
i lepszy od minionego.
Wszystkiego Najlepszego!

Zarząd Firmy Witospol

ZABAWA MIKOŁAJKOWA W PRZYBYSŁAWICACH

Koło Gospodyń Wiejskich „Nad Stawem” w Przybysławicach we współpracy z Kołem Gospodyń Wiejskich „Pasieczanki”, dzięki uprzejmości prezesa Stowarzyszenia „Rozwój Wsi Przybysławice i Pasieka Otfinowska”, w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Przybysławicach zorganizowały dla najmłodszych mieszkańców zabawę mikołajkową.

Na ten czas sala gimnastyczna szkoły zamieniła się w magiczną krainę. Spotkanie upłynęło dzieciom na wspólnych grach i zabawach, co sprawiło im wiele radości. Na koniec dzieci odwiedził Święty Mikołaj, który rozdał wszystkim prezenty.

Małgorzata Woźniak
Fot. Angelina Kowalska



Spotkanie z Mikołajem w Miejskim Centrum Kultury w Radłowie, 6 grudnia 2022 r.

I PARAFIALNY ORSZAK TRZECH KRÓLI W PRZYBYSŁAWICACH

W tym roku święto Objawienia Pańskiego w parafii Niepokalanego Serca NMP w Przybysławicach miało wyjątkowo uroczysty charakter. Zainaugurowano bowiem I parafialny Orszak Trzech Króli.

Pochód rozpoczął się przed remizą OSP. Za gwiazdą w orszaku szły dzieci przedszkolne, uczniowie miejscowej szkoły, kolędnicy misyjni oraz licznie zebrani mieszkańcy Przybysławic i Pasieki Otfinowskiej. Na trasie przemarszu wspólnie śpiewano najpiękniejsze polskie kolędy. W kościele czekała Święta Rodzina.

Monarchowie oddali pokłon Dzieciątku, złożyli dary, a podczas Eucharystii włączyli się w liturgię słowa. Modlitwę wiernych poprowadzili kolędnicy misyjni, którzy zaprezentowali się w barwnych strojach. Msza św. była koncelebrowana przez ks. proboszcza Daniela Bubulę oraz ks. Józefa Głowę.

W rolę Trzech Króli wcielili się: Marek Kosman, Aleksander Stryczek i Paweł Wielbłąd. Szaty Maryi przybrała Elżbieta Panek, a świętego Józefa Dominik Stryczek. Dla uczestników orszaku przygotowano okolicznościowe królewskie korony. Inicjatorkami zorganizowania orszaku były panie z kół gospodyń wiejskich z Przybysławic i Pasieki Otfinowskiej.

*Doroła Pochroń
Fot. Angelina Kowalska*



JUBILEUSZOWE KOLĘDOWANIE

W święto Trzech Króli sala widowiskowa radłowskiego MCK wypełniła się miłośnikami kolęd, pastorałek i dobrej muzyki. Licznie zgromadzona publiczność była świadkiem jubileuszowego XX Koncertu Kolęd i Pastorałek.

Inicjatorami tego wydarzenia są Grzegorz Gawełek, Paweł Jachimek i Tadeusz Kowal, którzy przed laty zorganizowali w gościnnych murach pałacu Dolańskich pierwszy taki koncert. Wtedy nikt nie myślał o kontynuacji, ale ciepłe przyjęcie tego wydarzenia sprawiło, że kontynuacja nastąpiła. Kolejne spotkania z kolędami i pastorałkami były konieczne, bo zainteresowanie było z roku na rok coraz większe.

Jubileusze zawsze skłaniają do wspomnień, refleksji oraz podziękowań. Piszący te słowa pragnie podziękować wymienionym wcześniej Grzegorzowi i Tadeuszowi za lata współpracy. Gorące podziękowanie kieruję pod adresem Andrzeja, Małgorzaty i Szymona Suchów za długoletnie wspólne kolędowanie. Ogromną wdzięczność jestem winien kolejnym dyrektorom ZSP w Radłowie oraz pracownikom tej szkoły za gościnność i pomoc. Wszystkim artystom występującym przez te dwadzieścia lat należą się wyrazy wielkiego szacunku. Pracownikom GCKiCz w Radłowie na czele z Barbarą Marcinkowską bardzo dziękuję. Największe podziękowania należą się radłowskiej publiczności, która licznie przybywała na kolejne koncerty i sprawiała,

że chciało się organizować następne, a także za to, że hojnie wspierała nasze działania charytatywne.

A jak wyglądał tegoroczny koncert? Publiczność jak zwykle nie zawiodła, a ze sceny popłynęły piękne dźwięki. Jako pierwsza wystąpiła Dominika Kukułka i wykonała pastorałkę „Lulejże mi, lulej” z repertuaru Ewy Bem. Piękne wykonanie wprowadziło wszystkich w odpowiedni nastrój. Po Dominice na scenie pojawił się „Prawie Kwartet” w składzie Karolina Czekaj, Joanna Jachimek, Wojciech Czekaj i Jakub Gawełek. Instrumentalne wykonania kolęd były długo oklaskiwane. Publiczności szczególnie przypadła do gustu piękna aranżacja kolędy „Bóg się rodzi”. Klaudiusz Klich, Jakub Kuczek, Mateusz Baran

oraz Jakub Gawełek uraczyli słuchaczy szlagierami, które doskonale wszyscy znamy. W ich wykonaniu usłyszeliśmy m.in. Słynne „Let it snow” Deana Martina. Finał jubileuszowego kolędowania wypadł szczególnie okazale. Na sce-

nie pojawił się bowiem krakowski Mistral Gospel Choir. Znakomicie zaaranżowane kolędy były gromko oklaskiwane, a publiczność zachęcana przez dyrygentkę Elżbietę Ekiert-Pyzik chętnie śpiewała wraz z chórem. Owacja na stojąco jest najlepszym świadectwem tego, jaki był to występ. Końcowy akcent to trady-





cyjne już wspólne śpiewanie „Bóg się rodzi”. Okazało się, że na tym jeszcze nie koniec, ponieważ na scenie pojawili się burmistrz Zbigniew Mączka, przewodniczący Rady Miasta Piotr Kapera oraz Barbara Marcinkowska, dyrektor GCKiCz w Radłowie. Wyżej wymienieni zaprosili na scenę inicjatorów Koncertu Kolęd. Padły miłe słowa, były kwiaty oraz dyplomy drewniane z graverem. W imieniu obdarowanych bardzo

dziękuję za docenienie naszej pracy.

Na koniec pragnę złożyć ogromne podziękowania tym wszystkim, których pomoc sprawiła, że ten jubileusz wypadł okazale. Dziękuję więc dyrekcji i pracownikom GCKiCz w Radłowie, paniom z KGW w Łęce Siedleckiej, Siedlcu i Radłowie. Ogromne podziękowania kieruję pod adresem sponsorów. Wspomogli nas państwo S. i S. Bojdowie, S. i A. Kijakowie, K. i T. Halastrowie, W. Rudziński, S. Papuga, M. Ryncarz oraz Marek i Jacek, którzy pragną pozostać anonimowi. Nie poradziłbym sobie bez pomocy Klaudiusza i Radosława Klichów. Panowie, bardzo dziękuję! Podziękowania należą się publiczności za liczne przybycie oraz hojne wsparcie akcji charytatywnej. Na szczytny cel pomocy potrzebującemu dziecku zebraliśmy pięć tysięcy złotych.

Paweł Jachimek
Fot. Anna M. Kędzior



NOWY WÓZ BOJOWY DLA OSP BISKUPICE RADŁOWSKIE

Starania o zakup samochodu pożarniczego dla jednostki OSP Biskupice Radłowskie zakończyły się sukcesem.

29 grudnia 2022 roku na placu przed remizą tejże OSP odbyła się uroczystość przekazania średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Mercedes Benz Atego 1329.

Zakup był możliwy dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Sprawiedliwości – Funduszu Sprawiedliwości w wysokości 90 000,00 zł, a całkowity koszt wyniósł 165 000,00 zł.

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście, w tym m.in. poseł na Sejm RP Piotr Sak, poseł na Sejm RP Wiesław Krajewski, wicestarosta tarnowski Jacek Hudyma, Komendant Miejski PSP w Tarnowie st. bryg. mgr inż. Krzysztof Gładysz, burmistrz Radłowa Zbigniew Mączka, ks. kapelan Marek Bach, radni, członkowie zarządu ZOSP w Radłowie, druhowie OSP oraz mieszkańcy wsi.

Zaproszeni goście, podczas okolicznościowych przemówień, gratulowali jednostce przekazanego samochodu oraz podkreślali profesjonalizm i ciągłą gotowość strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej w Biskupicach Radłowskich do niesienia pomocy potrzebującym. Oficjalną część uroczystości zakończyło poświęcenie wozu i wręczenie kluczyków prezesowi OSP Stanisławowi Garncarzowi przez burmistrza Radłowa Zbigniewa Mączkę.

Celem głównym zakupu jest przeciwdziałanie zagrożeniom środowiskowym i zmniejszanie ich skutków, a także wzrost bezpieczeństwa ludności i środowiska naturalnego w gminie Radłów.

Fot. Roman Kapuściński

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl

Współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości



NAGRODY BURMISTRZA RADŁOWA

W Miejskim Centrum Kultury w Radłowie odbyła się uroczysta gala wręczenia nagród najzdolniejszym uczniom oraz wyróżniającym się nauczycielom i dyrektorom.

Nagrody za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 2021/2022 przekazał burmistrz Radłowa Zbigniew Mączka wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej Piotrem Kaperą. Uhonorowani otrzymali okolicznościowe statuetki oraz upominki pieniężne.

Wręczono 43 nagrody indywidualne uczniom ze szkół publicznych i niepublicznych (SP w Radłowie, SP w Zabawie, SP w Woli Radłowskiej, NSP w Niwce, NSP w Biskupicach Radłowskich, NSP w Przybysławicach). Młodzież otrzymała nagrody za wybitne osiągnięcia w nauce (średnia ocen co najmniej 5,6 w klasach IV-VI; 5,3 w klasach VII-VIII lub zdany egzamin ósmoklasisty na co najmniej 85% oraz udział w konkursach).

Podczas uroczystości, jako wyraz uznania i wdzięczności za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze oraz nienagane zarządzanie placówkami, wręczono również dyplomy nauczycielom oraz dyrektorom szkół.

Ceremonię przekazania nagród uświetnił fantastyczny występ uzdolnionych muzycznie uczniów pod opieką Karola Niezgody ze szkoły muzycznej w Domosławicach. Usłyszeliśmy utwory na saksofonie, gitarze, fortepianie, flecie i trąbce.

Na zakończenie przyszedł czas na wspólne pamiątkowe zdjęcie i słodki poczęstunek. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy!

Izabela Laga
Fot. Anna M. Kędzior





ŚWIĘTOWALI JUBILEUSZ 50, 60, 65, A NAWET 68-LECIA MAŁŻEŃSTWA

W minioną niedzielę, 27 listopada 2022 r., po raz kolejny w naszej gminie zabrzmiał „Marsz weselny” Mendelssohna.

Tym razem jubileusz złotych godów obchodziło 14 par, które zawarły związki małżeńskie w 1971 i w 1972 r. Prezydent RP Andrzej Duda przyznał szanownym jubilatom medale „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, którymi w jego imieniu odznaczył wicewojewoda małopolski Ryszard Pagacz. W tym dniu swoje święto obchodzili także małżonkowie (13 par) świętujący diamentowe i żelazne gody, jak również pary z najdłuższym stażem małżeńskim, a więc 68. rocznicą ślubu. Małżonkom, którzy jubileusz złotych godów mają już za sobą, burmistrz Radłowa Zbigniew Mączka wręczył pamiątkowe medale. Nie zabrakło także życzeń i gratulacji od przedstawicieli wszystkich władz samorządowych. Do życzeń dołączył się również proboszcz parafii w Radłowie ks. Andrzej Krajewski, który w intencji jubilatów odprawił uroczystą mszę świętą.

Wydarzenie uświetnił występ zespołu „Mali Radłowianie”. Spotkanie miało bardzo rodzinny charakter, bowiem jubilatów towarzyszyły ich rodziny, a w oprawę uroczystości zaangażowali się ich wnukowie, którzy wzięli udział zarówno w liturgii mszy św., jak również w części artystycznej.

Życzymy państwu kolejnych jubileuszy małżeńskich, a czas wspólnie spędzony niech będzie wypełniony nieustającą miłością i radością.

Jadwiga Kumięga
Fot. Wiktoria Ruda



SPOTKANIE Z CZŁONKINIĄ ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO MARTĄ MALEC-LECH

5 grudnia w siedzibie KGW Sanoka miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Swoją obecnością zaszczyliła nas Marta Malec-Lech reprezentująca województwo małopolskie.

Zacnego gościa przywitał sołtys Piotr Urbanek wraz z przedstawicielkami Koła Gospodyń. Na początku spotkania panie zaprosiły gościa do wspólnego przygotowania potrawy regionalnej.

Marta Malec-Lech wraz z KGW własnoręcznie wykonała i upiekła „prozioki”, czyli placki z sodą wypiekane na blasze, które następnie wszyscy mogli degustować. Spotkanie kulinarne ubogacił występ skrzypcowy dwóch uczennic: Aleksandry i Mileny z radłowskiej filii Szkoły Muzycznej I Stopnia w Domosławicach, który sprawił obecnym dużą przyjemność. Przy okazji wizyty Marta Malec-Lech przekazała małopolskie korale członkiniom KGW Zabawa.

Wizyta osoby reprezentującej województwo dla naszego koła, pomimo jego krótkiego działania, była dużym wyróżnieniem i motywuje do dalszego rozwoju.

Na spotkaniu obecni byli: burmistrz Radłowa Zbigniew Mączka, zastępca burmistrza Wiesław Armatys, dyrektor GCKiCz Barbara Marcinkowska, dyrektor radłowskiego żłobka Iwona Curyło, kierownik ŚDS w Siedlcu Marta Kuliś, przedstawicielka Klubu Seniora z Radłowa Stanisława Wojnicka, a także przedstawicielki KGW Zabawa.

Spotkanie przebiegło w bardzo miłej i serdecznej atmosferze.

KGW Sanoka



II RADŁOWSKA BIESIADA KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH

Popularyzacja, promocja i integracja dorobku artystycznego (rękodzieła) i produktu regionalnego kół gospodyń wiejskich oraz zachęcenie kobiet i osób starszych do aktywnego i świadomego uczestnictwa w życiu kulturalnym to najważniejsze cele imprezy zorganizowanej 29 października 2022 roku w sali Miejskiego Centrum Kultury w Radłowie.

W biesiadzie integracyjnej wzięło udział 14 kół gospodyń wiejskich po 15 osób w grupie. Koła przedstawiły swój dorobek artystyczny oraz zaprezentowały własne produkty regionalne. Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego w ramach programu "Mecenate Małopolski".

Fot. Anna M. Kędzior,
Imprezowy Region





MAŁOPOLSKA NAGRODA POETYCKA „ŹRÓDŁO” – HONOROWE WYRÓŻNIENIE DLA NASZEJ BIBLIOTEKARKI

W czasie uroczystej gali finałowej poznaliśmy laureatów Małopolskiej Nagrody Poetyckiej „Źródło” edycji VI i „Małe Źródło” edycji II – konkursu organizowanego przez Centrum Sztuki Mościce i Gminny Ośrodek Kultury w Borzęcinie, objętego patronatem honorowym marszałka województwa małopolskiego Witolda Kozłowskiego.

Wśród nagrodzonych poetów (z Polski, Holandii, Szwecji, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Niemiec etc.) znalazła się **Magdalena Kapera-Patula**, której przyznano wyróżnienie honorowe.

Wiersz „Warszawa 1944”, dostrzeżony spośród 220 nadesłanych zestawów poezji, spotkał się z uznaniem jury, w skład którego weszli: Józef Baran (przewodniczący), Beata Paluch, Adam Ziemianin, Jadwiga Malina (członkowie).

Naszej koleżance, która z przyczyn zdrowotnych nie mogła wziąć udziału w uroczystej gali, serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów w konkursach poetyckich.



MAŁOPOLSKA NAGRODA POETYCKA
ŹRÓDŁO



Z utworami nagrodzonymi w tegorocznej edycji konkursu można się zapoznać, sięgając po zbiór dostępny w naszej bibliotece.

Katarzyna Baran
Fot. Anna M. Kędzior

ODWIEDZIŁ NAS WNUK WALENTEGO JANIKA

Nasza biblioteka gościła dobrych znajomych z Krakowa. Odwiedził nas Piotr Janik z mamą – wnuk Walentego Janika (1896-1977), niezapomnianego organisty kościelnego, który przepracował w radłowskiej parafii pięćdziesiąt lat!

Przed laty ojciec naszego gościa, Tadeusz Janik (1932-2010; syn Walentego), przybywał do rodzinnego Radłowa, by przekazywać nam dokumenty historyczne, w tym dziesiątki starych, bezcennych fotografii oraz mnóstwo relacji ustnych. Większość z nich publikowaliśmy na łamach „Radła”. Był on człowiekiem szlachetnym, który nade wszystko ukochał swoje miejsce rodzinne. W po-



droży do Radłowa często towarzyszyła mu żona Genowefa, która zawsze przywoziła krakowski piernik własnego wypieku. Przybywając do Marcinkowic, pani Genowefa również zachowywała tę tradycję. Zostaliśmy bardzo mile zaskoczeni...

Wdzięczni też jesteśmy panu Piotrowi Janikowi za dar ponad dwustu książek oraz zbiór niepublikowanych zdjęć Radłowa.

Bardzo dziękujemy za odwiedzin i wiele przyjemnych wspomnień. W spotkaniu uczestniczył pisarz Adam Tomczyk.

Zbigniew Marcinkowski

Na fotografii: Genowefa, żona Tadeusza Janika i jego syn Piotr Janik. Biblioteka w Marcinkowicach, 4 stycznia 2023 r.

SPOTKANIE Z ROMANEM GŁOWACKIM, AUTOREM PUBLIKACJI O STANISŁAWIE MIERZWIE

10 października 2022 roku, w 37. rocznicę śmierci Stanisława Mierzwy, w biskupickim Domu Kultury odbyła się prezentacja książki Romana Głowackiego – nauczyciela historii w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Biskupicach.

Wydawnictwo przybliżyła postać patrona placówki i powstało w ramach projektu Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Operacja pn.: „Stanisław Mierzwa Patron Szkoły Podstawowej w Biskupicach Radłowskich” współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

W spotkaniu promującym monografię, które poprowadziła dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie Barbara Marcinkowska, wzięli udział licznie zgromadzeni goście: I wicewojewoda małopolski Ryszard Pagacz, syn mecenasa Stanisława Mierzwy – Wojciech Mierzwa z rodziną, prawnuk Wincentego Witosy – Ma-



rek Steindel, przewodniczący Rady Miejskiej w Radłowie Piotr Kapera, prezes zarządu Stowarzyszenia Na Rzecz Wsi Biskupice Radłowskie Zbigniew Madej, sołtys wsi Biskupice Radłowskie Kazimierz Sarnecki, Elżbieta Wiśniewska-Woźniczka – była profesor radłowskiego liceum i żona Czesława Woźniczki (niedawno zmarłego, długoletniego dyrektora szkoły) oraz nauczyciele, rodzice, uczniowie i mieszkańcy Biskupic Radłowskich.

Wieczór autorski rozpoczął się od przybliżenia uczestnikom historii miejscowości oraz działalności LGD Stowarzyszenie „Kwartet na Przedgórzu”, dzięki któremu powstała publikacja. W głównej części spotkania Roman

Głowacki podzielił się wspomnieniami z osobistych kontaktów i współpracy ze Stanisławem Mierzwą oraz refleksjami na temat pracy nad książką.

O własnych przemyśleniach po obejrzeniu prezentacji opowiedzieli również Wojciech Mierzwa i Marek Steindel. Obaj wyrazili uznanie dla osób zaangażowanych w przygotowanie opracowania oraz sposobu kultywowania pamięci o mecenasie Stanisławie Mierzwie, Wincentym Witosie i historii Biskupic Radłowskich. Uczniowie szkoły podstawowej zaprezentowali epizody z życia jej patrona w scenkach teatralnych, a Zespół Regionalny „Biskupianie” przygotował oprawę muzyczną wydarzenia. Autor publikacji chętnie dzielił się wspomnieniami o Stani-





sławie Mierzwie i podpisywał książki. Dyskusje na temat minionych wydarzeń oraz sięganie do historii regionu dały okazję do rozmów i wspomnień przy stole i poczęstunku przygotowanym przez GCKiCz w Radłowie. Wieczór autorski poprzedziła wizyta na cmentarzu parafialnym w Wierzchosławicach. Tego dnia Drużyna Orłąt im. Stanisława Mierzwy złożyła kwiaty oraz zapaliła znicze na grobie Mierzwy i Witosa. Wraz z młodzieżą hołd przywódcom ruchu ludowego oddali dyrektor szkoły Krzysztof Kucharski, opiekun drużyny Roman Głowacki, wicewojewoda Ryszard Pagacz oraz Marek Steindel i Wojciech Mierzwa z rodziną.

Krzysztof Kucharski



TAJNE NAUCZANIE JANINY WILK

Dzień Edukacji Narodowej 2022 r. był szczególnym świętem dla całej społeczności szkolnej i zaproszonych gości. Po pięknym zaprezentowaniu się w programie artystycznym, pasowaniu, a następnie ślubowaniu, dzieci z klasy I zostały oficjalnie przyjęte do grona uczniów Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zabawie.

Byli to: Natalia Anioł, Jan Baran, Elwira Bodura, Mikołaj Dębiński, Oliwier Gulik, Amelia Kaczmarek, Nikodem Kuczek, Patryk Kurtyka i Rozalia Małek. Ten dzień stał się też okazją do wyróżnienia Renaty Brody, Zofii Kopacz, Agnieszki Pabian i Marii Woźniak – nauczycielek, które za osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej otrzymały nagrodę dyrektora szkoły.

Tego dnia została przypomniana postać Janiny Wilk, która w czasie II wojny światowej prowadziła w Zabawie tajne nauczanie. Temat ten zgłębiali wcześniej uczniowie klas starszych, biorąc udział w dwóch konkursach o tajnym nauczaniu „na Kępie”.

Po rozstrzygnięciu konkursów nagrodzono ich uczestników.

Konkurs wiedzy:

I miejsce – Zuzanna Woźniak

II miejsce – Maciej Liro

III miejsce – Karol Dutkiewicz

Konkurs plastyczny:

I miejsce – Adrianna Małek

II miejsce – Kinga Remian

III miejsce – Zuzanna Woźniak

Wyróżnienie – Edhar Amirian

Dla upamiętnienia lat 1940-1945 – pełnych trudu, poświęcenia i bohaterstwa, kiedy profesor Janina Wilk prowadziła tajne komplety, został odsłonięty pomnik przy szkolnej alejce edukacyjnej. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: dyrektor szkoły Wioletta Dzik, burmistrz Radłowa Zbigniew Mączka, przewodnicząca Rady Rodziców Magdalena Liro, przewodniczący SU Maksymilian Błażej.

Warto wiedzieć, że tajne nauczania w czasie II wojny światowej w tak małej miejscowości, jaką była Zabawa, stanowiło swego rodzaju precedens. W tym przypadku nie chodzi tu wyłącznie o młodzież uczęszczającą na tajne komplety, ale także rodziców, którzy rozumieli, że tylko nauka umożliwi dziecku pełny rozwój intelektualny i osobowy. Trzeba również docenić całą społeczność wiejską za solidarność i niedopuszczenie do dekonspiracji. Tajne nauczanie w Zabawie z pewnością było wypadkową działań nauczycielki Janiny Wilk, uczniów i ich rodziców. Wspólnie stworzyli jedyną funkcjonującą na terenie gminy Radłów konspiracyjną szkołę.

W niektórych istniejących już publikacjach na temat tajnego nauczania w Małopolsce pojawiają się śladowe informacje o działalności tajnej szkoły w Zabawie (Kępie). Autorzy przede wszystkim skupiają swą uwagę na siatkach szkół konspiracyjnych w większych ośrodkach, tj. Tarnowie, Brzesku, Wojniczu, Dąbrowie Tarnowskiej.

Żalozycielką tajnych kompletów w Zabawie była Janina Wilk, która na krótko przed wojną uczyła łaciny i greki oraz historii starożytnej w Żeńskim Gimnazjum im. św. Jadwigi w Tarnowie. W 1939 r. przybyła do rodzinnej wsi Zdrochec. Następnie zamieszkała w wynajmowanym od Ziejków domku na Kępie (przysiółek wsi Zabawa), niedaleko kościoła. I właśnie w tym budynku, usytuowanym na rozdrożu dróg wiodących do Zdrochca, Biskupic Ra-





dłowskich i Zabawy, mieściła się konspiracyjna szkoła. Na naukę przeznaczono 2 izby. Dom posiadał też piwnicę – ukryty schowek.

Nauczycielską działalność niejawną prof. Wilk rozpoczęła 1 października 1940 r. Trwała ona do 17 stycznia 1945 r. Dla bezpieczeństwa, w październiku tego roku, uzyskała pozwolenie od władz niemieckich na prowadzenie nauki języka niemieckiego, które stało się przykrywką dla nauczania przedmiotów zabronionych przez okupanta.

Często stosowaną metodą nauki było tzw. samokształcenie wykorzystywane choćby wtedy, gdy zajęcia dwóch kompletów odbywały się równocześnie. Wówczas jedna z grup miała za zadanie samodzielnie przeprowadzić lekcję, podczas gdy profesor Wilk wykładała drugiej, w izbie obok. Systematyczna nauka, zaangażowanie nauczycielki i uczącej się młodzieży skutecznie niwelowały braki spowodowane różnym poziomem wiedzy uczniów, co zresztą potwierdziły wyniki przeprowadzonego egzaminu.

Komplety zabawskie prowadzone były na poziomie gimnazjalnym i licealnym. Zajęcia w konspiracyjnej szkole były realizowane w kilkusobowych grupach koedukacyjnych. Młodzież pochodząca z rodzin chłopskich rekrutowała się z Zabawy oraz sąsiednich wsi: Zdrochca, Woli Radłowskiej, Biskupic Radłowskich, Marcinkowic, Miechowic Małych i Wielkich. Wśród uczniów kompletów była także grupa dzieci urzędników wysiedlonych z Poznańskiego i Pomorza, a także córka i syn zarządcy dworu Sękowskich w Zabawie. W latach 1940-1945 profesor Wilk prowadziła 6 kompletów: 5 grup gimnazjalnych i 1 licealną. Powiatowa Komisja Kultury i Oświaty w Brzesku w 1944 r. powołała komisję egzaminacyjną, której podlegał ośrodek tajnego



nauczania w Zabawie. Egzaminy na Kępie były przeprowadzone w czerwcu 1944 r. Wszystkie ukończone klasy w czasie nauki na tajnych kompletach po odzyskaniu niepodległości były honorowane w szkołach, umożliwiając młodzieży kontynuację cyklu kształcenia na wyższym etapie.

Działalność tajnych kompletów została szczegółowo opisana w książce „Tajne nauczanie w Zabawie podczas II wojny światowej” wydanej przez Zespół Szkół w Zabawie.

W związku ze zbliżającym się XXII Dniem Papieskim społeczność szkolna odśpiewała swemu patronowi Janowi Pawłowi II jego ulubioną „Barkę”, a pamiątką tego dnia stało się wspólne zdjęcie pod pięknym murem na ścianie szkoły.



Za uświetnienie uroczystości serdeczne podziękowania składamy burmistrzowi Zbigniewowi Mączce, który przyczynił się do powstania muralu, Mirosławowi Plebankowi i Łukaszowi Borowieckiemu za materiały na pomnik tajnego nauczania oraz wszystkim zaangażowanym rodzicom i uczniom.

Agnieszka Pabian

„KOŁO KULTURY”, CZYLI NIETUZINKOWE WYDARZENIA KULTURALNE

Projekt „Koło Kultury” w ramach 5. edycji Budżetu Obywatelskiego Województwa Małopolskiego to niezwykła seria wydarzeń na kulturalnej mapie gmin Radłów oraz Żabno.

Wspólna inicjatywa podjęta przez Stowarzyszenie Radłowskie Forum Rozwoju zaowocowała szeregiem koncertów, działań kulturalnych oraz spotkań autorskich z wybitnymi postaciami z kręgu kultury i sztuki. Dzięki realizacji tego zadania każdy mógł znaleźć dla siebie coś interesującego. Najmłodsi uczestnicy mogli zanurzyć się w świat bajek razem ze „Śpiewającą Biblioteką” **Edyty i Roberta Zarębskich**, niezwykłymi historiami **Pana Poety** czy kolorowym światem **Studia Fama**.

Dzięki projektowi „Koło Kultury” można było przeżyć wyjątkowe spotkania oraz posłuchać ciekawych historii prezentowanych m.in. przez aktora **Piotra Gąsowskiego** i podróżnika **Adama Bieleckiego**. Rok obfitych wydarzeń, bogaty w imprezy, spektakle teatralne i kabaretowe (m.in. **Grzegorz Halama**) zakończył niezwykle koncert kolęd „**Rockowe O!Płateczki**” **Wojtka Klicha** z gościnnym udziałem **Tomasza Szczepanika** z zespołu **Pectus**.

Rafał Traczyk
Fot. Anna M. Kędzior





WIECZNIE ŻYWI

Listopad to czas zadumy i pamięci. Nie inaczej jest z konkursem muzycznym „Wiecznie Żywi”, który upamiętnia zmarłych artystów.

Już po raz ósmy konkursowicze mogli stanąć w szranki i zaprezentować własne interpretacje znanych utworów. Po czwartkowych przesłuchaniach jury w składzie: Rafał Huszno, Piotr Cyz i Kamil Patulski wyłoniło laureatów.

Grand Prix tegorocznej edycji zdobyła Kinga Gurgul.

Finaliści:

I miejsce – Ewa Judasz Jakubiak

II miejsce – Milena Zelek

III miejsce – Julia Marek.

Wyróżnieni:

Monika Kremska-Morawiec, Borys Komisarz, Adrian Kowal.

Podczas koncertu zwycięzców do przyznania została jeszcze nagroda publiczności. Zgromadzeni widzowie po wysłuchaniu wszystkich najlepszych wykonawców zdecydowali w głosowaniu, iż zdobywczynią jej została Julia Marek. Kolejnym punktem koncertu był występ duetu akordeonowego Cebula&Kusion Duo, który publiczność nagrodziła gromkimi brawami.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy i z przyjemnością zapraszamy za rok na IX edycję konkursu.

Rafał Traczyk
Fot. Wiktoria Ruda





AKTYWNE SOŁECTWO

W czasie ostatnich miesięcy mieszkańcy Łęki Siedleckiej aktywnie angażowali się w różne przedsięwzięcia.

We wrześniu radośnie świętowaliśmy nasz dożynkowy sukces podczas spotkania podożynkowego, które cieszyło się bardzo dużą frekwencją. W tym miesiącu również, przy okazji 83. rocznicy bitwy radłowskiej oraz bitwy o most w Biskupicach Radłowskich, odwiedziliśmy groby polskich żołnierzy pochowanych na cmentarzach w Zdrochcu, Zabawie i w Radłowie. – *Chcieliśmy oddać cześć tym, którzy polegli w walce o wolność naszej Ojczyzny* – zaznaczył sołtys Mateusz Borowiec.

Z okazji Święta Zmarłych odwiedziliśmy groby wszystkich nieżyjących nauczycieli pochowanych na radłowskim cmentarzu. Uczciliśmy pamięć tych, którzy uczyli, ale i wychowywali liczne pokolenia. Nie brakowało wspomnień, w których przetrwały liczne historie i życiorysy.



Ludzie żyją tak długo, dopóki są w naszej pamięci.

Nauczyciele pochowani na radłowskim cmentarzu:

Śp. Kazimierz Mendala
 Śp. Maria Bartnik
 Śp. Teresa Patuła
 Śp. Ewa Tabiś
 Śp. Elżbieta Mleczko
 Śp. Krystyna i Władysław Mikusiowie
 Śp. Stanisław Tarczoń
 Śp. Felicja Podraza
 Śp. Janina Mandziara
 Śp. Jadwiga Grela
 Śp. Anna Maliszewska
 Śp. Józefa Budyńska
 Śp. Helena Mika
 Śp. Adolfina, Józef Mikowie
 Śp. Augustyna Bogusz
 Śp. Czesława Maślak
 Śp. Stanisław Rosa

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Łęce Siedleckiej rozpoczęły się od wspólnego odśpiewania hymnu państwowego pod masztem z białą-czerwoną flagą, następnie mieszkańcy przemaszerowali pod łecką figurkę, znajdującą się na posesji p. Dumańskich, pod którą Barbara Jurczak (przewodnicząca naszego Koła Gospodyń Wiejskich) poprowadziła modlitwę za Ojczyznę. Po modlitwie wróciliśmy do Domu Ludowego na kawę i „patriotyczne ciasto”. W tym samym dniu podczas uroczystości odsłonięcia muralu w szkole podstawowej w Radłowie panie z Koła Gospodyń przygotowały stoiska z kuchnią regionalną oraz z eksponatami z dawnych czasów. 6 listopada sołtys Łęki Siedleckiej wraz z przedstawicielami Rady Sołectkiej wzięli udział w XXIII Ogólnopolskim Zlocie Niepodległościowym w Łowczówku, który odbył się na cmentarzu legionistów.



W grudniu naszą miejscowość odwiedził Święty Mikołaj, aby zobaczyć się z dziećmi i podarować im prezenty przygotowane przez sołtysa wsi oraz Koło Gospodyń. W trakcie spotkania dzieci uczestniczyły w zabawach, piły kakao i herbatkę „od babci”. Podczas wigilii na radłowskim rynku nasze Koło Gospodyń prezentowało swoje stoisko pełne świątecznych ozdób oraz przysmaków.

Mieszkańcy



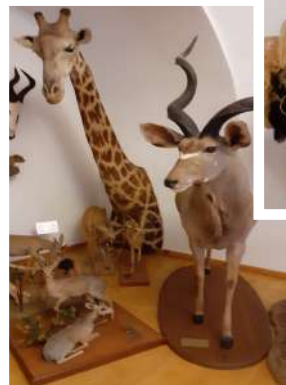


OBJAZDOWA WYCIECZKA

3 grudnia 2022 r. członkowie KGW z Brzeźnicy i grupa „Włóczykijów” odbyli objazdową wycieczkę po „okolicy”.

Zwiedzaliśmy Zamek Królewski w Niepołomicach, Zamek Kmitów w Nowym Wiśniczu oraz bacówkę „Biały Jeleń” w Iwkowej, gdzie zjedliśmy huculski obiad.

KGW Brzeźnica



PIERWIASTKI

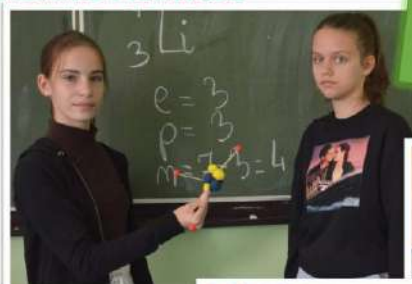
Uczniowie Szkolnego Koła Naukowego „Pierwiastki” z Zespołu Szkół w Radłowie przystąpili do projektu „Być jak Ignacy”.

Przedsięwzięcie zakłada realizację 8 zadań z różnych dziedzin: chemii, fizyki, matematyki, ekonomii, kryptologii. Projekt skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i polega na prowadzeniu zajęć w kole naukowym w oparciu o otrzymane scenariusze. Celem programu jest popularyzacja polskiej nauki oraz pielęgnowanie pamięci o wybitnych polskich naukowcach i wynalazcach. Realizując zadanie 1 „Cząstki elementarne i chemia w życiu codziennym (Maria Skłodowska-Curie)”, uczniowie przygotowywali wybrane przez siebie modele atomów. Wykonali również dekorację na tablicy ściennej dotyczącą wybranej tematyki.

Zespół Szkół w Radłowie

ZADANIE PIERWSZE

BYĆ JAK IGNACY
2022/2023



CZTERY PORY ROKU W OBIEKTYWIE TATIANY Z KWARTETEM „CON FUOCO” I POEZJĄ

Pod taką nazwą w piątkowy wieczór, 4 listopada, miała miejsce II edycja „Zaduszek Poetyckich” zorganizowana w MCK w Radłowie.

Było lirycznie, nostalgicznie, muzycznie, pięknie. Spotkanie, które jak zwykle wspaniale i z klasą poprowadził Paweł Jachimiek, rozpoczęło się wierszem Justyny Marii Mączki przeczytanym przez prowadzącego i piosenką z repertuaru Agnieszki Osieckiej w wykonaniu Dominiki Kukułki i Łukasza Burgiela. Następnie zaprezentowano wiersz „Pieśń o Tatianie” dedykowany głównej sprawczyni tego wieczoru – Tatianie Szwiec, która wraz z Iwoną Włoch przygotowała niezwykle, wysublimowaną, multimedialną prezentację – cztery utalentowane, mądre i piękne dziewczyny z kwartetu smyczkowego „Con Fuoco” jako cztery pory roku. Przedstawione zdjęcia dopełniała muzyka Vivaldiego.

Wiosnę – promienną i świeżą – uosabiała wiolonczelistka Magdalena Bujak. Lato – gorące i pełne obietnic – wyobrażała skrzypaczka Joanna Jachimiek. Jesień – piękną i barwną – wykreowała skrzypaczka Karolina Czekaj. Zimą – wyrafinowaną i nostalgiczną – była skrzypaczka Patrycja Strejczek.

Drugim, nie mniej ważnym elementem wieczoru podkreślającym prezentację były utwory Ireny Wandy Niedzielko, która każdą porę roku opisała dwoma swoimi wierszami.



Autorka to nauczycielka języka polskiego, urodzona w Paśmiece Otfinowskiej mieszkanka Zalasowej, która na emeryturze poświęciła się pisaniu poezji. Piękne wiersze, opisujące przyrodę i wspomnienia, zdobyły już kilkanaście nagród i wyróżnień w ogólnopolskich konkursach. Poetycką niespodziankę, której nie zabrakło i w tym roku, przygotowali: Joanna Kurtyka, która przeczytała wiersz swojego autorstwa o trzech porach życia człowieka oraz Szymon Filarski – były to trzy wiersze, niekoniecznie liryczne, ale z pewnością humorystyczne w stylu Wojciecha Młynarskiego – entuzjastycznie przyjęte przez publiczność. Ostatnim prezentowanym utworem muzycznym była poetycka piosenka śpiewana przez Dominikę Kukułkę z fortepianowym akompaniamentem Łukasza Burgiela. Całość spotkania zamykał „List do śmierci” Ireny Wandy Niedzielko, lekki wiersz osoby kochającej życie o poważnym tytule.

Jak podsumowała to spotkanie jedna ze słuchaczek – Elżbieta Wiśniewska-Woźniczka, była to uczta dla oka, ucha, ale przede wszystkim dla ducha. Nie zabrakło również strawy dla ciała – wyśmienite przekąski przygotowały Tatiana Szwiec i Iwona Włoch.

Magdalena Kapera-Patula
Fot. Maksymilian Pochroń



PANI BARBARA PRZESZŁA NA EMERYTURĘ...

Po 41 latach pracy przyszedł czas na zasłużony odpoczynek. Końcem października 2022 r. pani Barbara Gulik, pracująca w referacie finansowo-podatkowym Urzędu Miejskiego w Radłowie, przeszła na emeryturę.

Wieloletnią urzędniczkę pożegnali burmistrz Zbigniew Mączka, wiceburmistrz Wiesław Armatys oraz pracownicy urzędu.

– Życzę pani wszystkiego dobrego na zasłużonej emeryturze. Dużo zdrowia, spokoju, pomyślności, radości i pogody ducha, a także realizacji swoich pasji i zainteresowań w dalszym, codziennym życiu – mówił burmistrz.

Barbara Gulik także dziękowała włodarzom i swoim współpracownikom za wieloletnią współpracę. W urzędzie pracowała 26 lat, w kilku wydziałach i na różnych stanowiskach. Zajmowała się ochroną środowiska, gospodarką wodną, pracowała jako pełnomocnik ds. profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Ostatnią jej specjalnością była księgowość podatkowa.

W sumie w urzędzie gminy przepracowała 26 lat, a jej staż pracy to lat 41. Na emeryturze planuje więcej czasu spędzać w domu, szczególnie z wnukami, ale chce też realizować swoje marzenia – podróżować.

Współpracownicy o pani Basi wypowiadają się bardzo życzliwie.

– Panią Basię zapamiętamy jako osobę z dużą wiedzą i kompetencjami, doskonale wypełniającą swoje obowiązki, a jednocześnie życzliwą i wrażliwą na drugiego człowieka – wspominają osoby, które miały przyjemność z nią pracować.

Przyłączając się do serdeczności, dostojnej emerytce życzymy zasłużonego odpoczynku, satysfakcji z zawodowego dorobku, zdrowia, radości z każdego dnia oraz energii do realizacji marzeń i planów, na które do tej pory brakowało czasu.

Monika Piekarz
Fot. Maksymilian Pochroń



Droga Basiu EMERYTKO!

Zaczął się Twój czas na wszystko.
A nam błyszczą łezka w oku,
Z zazdrości, że Ty masz już święty spokój!
Zawsze miła, uśmiechnięta,
Tak Cię każdy zapamięta.
Niech zdrowie i radość w Twoim życiu gości,
Spełniaj wszystkie marzenia
i trwaj w szczęśliwości.
Nie masz czasu do stracenia,
Tyle miejsc jest do zwiedzenia!
Niech każdy dzień Twój będzie obłędny,
A myśl o pracy to bagaż zbędny.

Wesołe jest życie emeryta
– nikt już o nic nie zapyta,
Nie trzeba przejmować się obowiązkami
ani martwić... poniedziałkami.
Wyrzuć z głowy ulgi, zaświadczenia i nakazy,
Z podróży z Tadeuszem zachowaj w głowie obrazy.
Miej czas sobie poplotkować,
na dancingach potańcować,
I poczytaj Harlequina lub wieczorem idź do kina.
Za pracą nie tęsknij, bo na nudę przyszła pora,
Rozpoczyna się dziś labo od poranka do wieczora.

Możesz sypiać do południa,
Żaden Ci szef życia nie będzie utrudniał
Życzymy Ci spokoju ducha
I beztroskiego uśmiechu – od ucha do ucha.

Za cały wkład pracy pięknie dziękujemy,
Szacunek i uznanie dziś okazujemy!
A gdy zechcesz zajrzeć do nas w odwiedzinach,
To otworem stoi cały urząd gminy!

Z najlepszymi życzeniami burmistrz Radłowa
wraz z pracownikami
Październik 2022



Miasto i Gmina
Radłów

OCZAMI DZIECI

JESIENNO-ZIMOWA MAGIA W SPECJALISTYCZNEJ PLACÓWCE WSPARCIA DZIENNEGO W RADŁOWIE

W naszej Placówce na Brzeskiej 9 nie wiemy co to nuda. No, bo jak się tu nudzić, kiedy dookoła tyle interesujących rzeczy do zrobienia. W pełni wykorzystaliśmy złotą jesień i jej dary natury. Stworzyliśmy dla naszych podopiecznych przestrzeń do twórczych działań, aby kreatywnie wyrażając siebie, mogli odpocząć i zrelaksować swój umysł i ciało.

W twórczej pracowni bez wytchnienia powstawały glinowe dzieła DIY (do it yourself – zrób to sam) – świeczniki i podstawki pod świece w kształcie dyni, donutów, liści kłonu i popularnego od pewnego czasu motywu dekoracyjnego – monstery, symbolizującego szczęście, odrodzenie i wiarę w siebie. Wszyscy byliśmy umorusani w glince (Placówka też), ale ugniatanie, lepienie, formowanie jej miało w sobie terapeutyczną moc, której doświadczyliśmy wszyscy na własnej skórze. Praca z gliną uspokaja przebudzany umysł, odpręża ciało, rozwija motorykę małych rączek. To doskonale na wyciszenie emocji i spożytkowanie nadmiaru energii. Mamy nadzieję, że w chłodne, zimowe wieczory dekoracje ocieplają swoim blaskiem domy naszych Artystów. Glinka to tylko początek naszych jesiennych inspiracji. Suszone krążki drewna magicznym tknięciem pędzla zamieniały się w leśne sarenki i misie, aby po doklejeniu magnetycznego krążka finalnie stać się unikatowym magnesem. Kolorowe liście przeobrażały się w chytre liski i szykujące się do zimowego snu misie. Dziewczynki stawały się światowymi projektantkami mody, szyjąc z nich jedyne w swoim rodzaju sukienki na miarę. Wielką radość dzieciom sprawił czas tworzenia drewnianych zakładzek metodą decoupage, które, ozdobione drewnianymi dekorami i frędzelkami z włóczki, przenosiły je w bajkowy świat czytanych książek. W Placówce, potocznie zwanej „Aniołkiem”, codziennie aktywnie towarzyszymy naszym Wychowankom w ich drodze wszechstronnego rozwoju. Nie tylko inspirujemy oraz rozbudzamy kreatywność i twórczość, ale również wspieramy motywację wewnętrzną, pomagamy w niwelowaniu braków edukacyjnych, pobudzamy ciekawość do świata i wzmacniamy poczucie własnej wartości. Pragniemy zaspakajać wszelkie potrzeby, dlatego współmiennie z rozwojem myślenia kreatywnego dbamy o rozwój poznawczy, emocjonalny i społeczny naszych dzieci. Poprzez zajęcia logopedyczne, których głównym celem jest stymulowanie mowy, niwelujemy zaburzenia płynnego porozumiewania się z otoczeniem. Na zajęciach socjoterapeutycznych dbamy o doskonalenie umiejętności regulowania własnych stanów emocjonalnych oraz nawiązywania i utrzymywania pozytywnych interakcji rówieśniczych. Prowadzimy warsztaty rozwijające kompetencje językowe i matematyczne. Zajęcia z psychologiem





pozwalają wspierać konstruktywny rozwój psychiczny dzieci oraz tworzą klimat do prawidłowego rozwoju osobowości naszych wychowanków.

Dbając o rozwój świadomości i ekspresji kulturalnej, mieliśmy przyjemność wziąć udział w lokalnych wydarzeniach organizowanych przez Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie. Podróż do zaczarowanego świata bałek z aktorką Edytą Jungowską oraz spotkanie koncertowe „Smykowizje” z kwartetem „Con Affetto” dostarczyły mnóstwa pozytywnych emocji.

Zdecydowanie nie zabrakło im także na naszym tradycyjnym balu andrzejkowym, na który przybyli sami zacy goście. Co to był za wieczór! Na czerwonym dywanie prezentowały się przepięknie leśne wróżki, księżniczki, piratki, elfy i czarownice, superbohaterowie, Ninjago i Mario. Nie mogło zabraknąć policjanta, kowboja i zawodnika judo, farmerki z kotami i krówką, Pikachu i szarmanckiego pilota – wasze pomysły na przebranie skradły nasze serca i przerosły najśmielsze oczekiwania. Wszyscy tego wieczoru wyglądali zjawiskowo i prezentowali się niesamowicie. Czas upłynął nam na wesołych tańcach, andrzejkowych wróżbach, poszukiwaniu zaginionego skarbu, animacjach z chustą i przepysznym poczęstunku utalentowanych kulinarnie Rodziców. Było głośno, pysznie i z przytupem. Wyjątkowy wieczór pełen wyjątkowych gości.

Po andrzejkowych przeżyciach, pod osłoną nocy, na zewnątrz zrobiło się zupełnie białe. A wraz ze śnieżnym puchem rozpoczął się w Placówce najpiękniejszy czas świątecznych przygotowań. Ubieranie choinki, ozdabianie pierniczek, tworzenie świątecznych rękodzieł, stroików, wianeczków, magnesów i kartek bożonarodzeniowych dla najbliższych potęgowały uważność, skupienie, dbałość o detale i precyzję. A co za tym idzie – zadowolenie z samego siebie i poczucie sprawczości. Toż to sama w sobie arteterapia – terapia przez sztukę, która ma afirmatywny wpływ na psychikę dziecka. Rzeźba, malarstwo, taniec i śpiew otwierają dostęp do wnętrza potrzeb, emocji i lęków, pozwalając otoczyć je opieką.

Ogromną radość dzieciom sprawił proces przygotowania własnego prezentu mikołajkowego. Świąteczne szkatułki na bożonarodzeniowe skarby oraz torby płócienne malowane kredkami z tuszem inktense zamieniały się w prawdziwie świąteczne arcydzieła. W sposób magiczny 6 grudnia św. Mikołaj wypełnił je upominkami od siebie i Elfów. Docenił staranność, estetykę i poświęcony czas. Proces twórczy już sam w sobie miał terapeutyczną moc, a uzupełniony w słodkie i praktyczne upominki rozjaśnił dziecięce buźki szczerym uśmiechem, a serca napełnił dumą i radością. Za nami także ekscytujące przygotowania do spotkania wigilijnego na radłowskim rynku, świąteczne warsztaty muzyczne z Anną Podkościelną-Cyz i Piotrem Niedojadło oraz tradycyjna wspólna wigilia w Placówce.

Magia Świąt oczami dziecka, czy może być coś wspanialszego? Świąta to najlepszy moment, by przede wszystkim nadrobić zaległości we wspólnym byciu razem. To bezcen-

ny czas, w którym warto wdrożyć w życie ideę „slow life” – uspokoić tempo życia i czerpać z niego satysfakcję tu i teraz, szczególnie w gronie najbliższych. Na co dzień jesteśmy zagonieni i zajęci wieloma sprawami, zapominając o rzeczach ważnych i istotnych. Umyka nam wiele, dlatego tym bardziej w ten grudniowy czas staraliśmy się „wyhamować”, zadbać o dobrostan psychiczny i relacje. Święta dla dzieci to czas szczególny, wyjątkowy i magiczny!

Działalność Placówki finansowana jest ze środków gminy Radłów oraz Stowarzyszenia „Amos”. Placówka w 2022 roku objęła swoim wsparciem 52 dzieci z terenu gminy Radłów. Ponadto 4 dzieci z Ukrainy zostało objętych wsparciem interwencyjnym. W tym momencie na liście rezerwowej na zakwalifikowanie do uczestnictwa oczekuje 7 dzieci.

Miło nam także poinformować, że od 1.12.2022 do 31.08.2023 r. w Placówce realizowane będą warsztaty terapeutyczne dla dzieci z wykorzystaniem metod twórczych w ramach projektu Stowarzyszenia „Amos”: „ZARAZ WRACAM. TWO-RZĘ – Warsztaty terapeutyczne wzmacniające dobrostan psychiczny dzieci i młodzieży w gminie Radłów”. Projekt jest finansowany w ramach programu „Fundusz pomocowy dla organizacji pozarządowych oraz inicjatyw obywatelskich 2022-23”, utworzonego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, realizowanego przez Fundację Edukacja dla Demokracji.

Głównym celem projektu jest wsparcie zasobów psychologicznych wychowanków Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dziennego w Radłowie – w tym ich rezyliencji, umiejętności radzenia sobie ze stresem, presją, budowanie ich motywacji wewnętrznej oraz poczucia sprawczości i ochrona przed uzależnieniami cyfrowymi przy udziale metod twórczych jako innowacyjnego narzędzia interwencji kryzysowej.

Co oznacza dla nas ten projekt?

- 9 miesięcy warsztatów terapeutycznych dla dzieci z wykorzystaniem atrakcyjnych metod twórczych,
 - rozwój i aktualizację bazy narzędzi terapeutyczno-dydaktycznych do realizacji zajęć rozwijających zasoby psychologiczne dzieci (poczucie własnej wartości, kreatywność, motywację wewnętrzną oraz zdolności poznawcze).
- Szczegółowe informacje dostępne w Placówce.

Aneta Baradziej





HUBERTUS

W „Stajni Wola” 15 października obchodzono święto koni i jeźdźców – Hubertusa.

Patronem jeźdźców, myśliwych i leśników jest św. Hubert, któremu, jak głosi legenda, podczas polowania ukazał się dorodny biały jeleni z ognistym krzyżem w porożu. Hubert, wówczas zapalony myśliwy, usłyszał głos nakazujący mu porzucenie pogaństwa i krwawych łowów. Działo się to w Górach Ardeńskich w Wielki Piątek



695 r. Przejęty objawieniem, zrobił jak mu głos nakazał. W swoim dalszym życiu czynił wiele dobra, miał także moc uzdrawiania. W późniejszych wiekach myśliwi budowali

często niewielkie leśne kapliczki poświęcone św. Hubertowi. Wincenty Pol zapisał nawet przysłowie związane z łowiectwem: „Kiedy swego czasu goły las nastaje, święty Hubert z lasu cały obiad daje”. Jeźdźcy urządzają gonitwę, podczas której konno ściga się tzw. lisa, czyli jeźdźca z lisim ogonem przypiętym do lewego ramienia. Wygrywa

ten, kto pierwszy trofeum zerwie. Jest to bardzo widowiskowe.

W tym roku lisa zerwała Zuzia Piotrowska ze „Stajni Wola”. Gonitwa odbyła się w Brzeźnicy na łąkach nad Kisieliną. Czynny udział w paradzie i gonitwie wzięło 18 koni i jeźdźców.

Joanna Kurtyka

Nastolatka – pasjonatka.
Ktoś wędkuje, ktoś surfuje,
Po galeriach ktoś się snuje.
Moja wnuczka – nastolatka
To prawdziwa pasjonatka.
Jak to czynią pasjonatki
Wyssała hobby wraz z mlekiem matki.
Prawie codziennie, budząc się rano
Rozmyśla o tym, czy koń ma siano,
Czy mu do żłobu owies wsypano?
I tak niezmiennie, od rana do rana
O tę kobyłkę jest zatroskana.
Nic to, że zaliczyła z konia upadek,
Że długo potem, przez ten wypadek,
Kiedy w siodle anglezowała,
Niecóż płaczliwą minę miała.
Pędzi do stajni na rowerze,
Jabłko, marchewkę, suchy chleb bierze.
Po pastwisku konia goni –
Smaczek, frykas trzyma w dłoni.
Kobyłka uparta, nie daje się złapać –
Musi się za nią trochę nalatać.
Kiedy te zabiegi na nic się zdają,
Wtedy na pomoc inni ruszają.
Pan trener sprytnie kobyłkę podchodzi
I wnet pod stajnię na plac przywodzi.
Czaprak, owijki, siodło, strzemiona –
Ależ kobyłka jest wystrojona.
Wnet amazonka nogę w strzemie wsuwa,
Ujmuje wodze, łydki do boków przysuwa.
Wyprost, pięty w dół i jest na padoku.
Rozpręża kobyłkę, gotuje się do skoku.
Trener czasami uwag nie żałuje,
Bywa, że jeźdźca i konia do porządku przywołuje.
Czasem wnuczka ze swą mamą
Do „Stajni Wola” jadą rano –
Koniki fachowo przygotowują
I po łąkach galopują.
Wiatr porywa myśli, włosy z czoła zwiewa,
W uszach tętent kopyt, serce w piersi śpiewa.
Po takiej wyprawie zadowolone mają miny –
Prawdziwe pasjonatki te moje dziewczyny.

Joanna Kurtyka

MIEJSKO-GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA IM. PROF. FRANCISZKA ZIEJKI W RADŁOWIE WYDARZYŁO SIĘ...

Noc Bibliotek



W ramach ogólnopolskiej akcji **Noc Bibliotek**, która w 2022 roku odbywała się pod hasłem „To się musi powieść”, 30 września gościliśmy **Edytę Jungowską**. W spotkaniu z popularną aktorką filmową i teatralną wzięły udział dzieci wraz z rodzicami oraz wychowankowie

z opiekunami ze Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dzieńnego w Radłowie.

Edyta Jungowska zabrała gości biblioteki w niezwykłą podróż do świata książek Astrid Lindgren. Radość, uśmiech na twarzach dzieci i dorosłych, interaktywna zabawa, wspólne pamiątkowe zdjęcia, zakup audiobooków, autografy – to wszystko towarzyszyło temu wyjątkowemu wydarzeniu.

Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Koło Kultury”. Projekt finansowany z budżetu województwa małopolskiego w ramach 5. edycji budżetu obywatelskiego.



Przy okazji obchodów Nocy Bibliotek, 4 października zaprosiliśmy dzieci wraz z rodzicami na projekcję filmu pt. „Biuro detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica”. Z naszej propozycji licznie skorzystali wychowankowie i opiekunowie Specjalistycznej Placówki Wsparcia Dzieńnego w Radłowie, którzy obejrżeli seans w kinie Miejskiego Centrum Kultury.

„Partnerstwo dla książki” 2022

W 2022 roku w ramach Programu „Partnerstwo dla książki” Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. prof. Franciszka Ziejki wraz z filiami realizowała zadanie pn. Działania animujące czytelnictwo w Miejsko-Gminnej Bibliotece w Radłowie oraz w jej filiach.

Dotychczas w ramach realizowanego zadania odbyły się: Warsztaty z ilustratorem **Łukaszem Zabdyrem**, spotkanie autorskie z **Łukaszem Maciejewskim**, **Markiem Kamińskim** i **Janem Melą**, Gminny Konkurs Recytatorski dla Przedszkolaków dot. twórczości Marii Konopnickiej, warsztaty artystyczne dla dzieci, spotkanie poetyckie z **Józefem Baranem**. W ostatnim kwartale zorganizowaliśmy:

Spotkania autorskie z Elizą Piotrowską

– autorką i ilustratorką książek dla dzieci, laureatką ogólnopolskich konkursów literackich i plastycznych.

6 października w bibliotece w Radłowie przedszkolaki z Radłowa i Niwki spotkały się z polską pisarką (od 2011 roku mieszkającą w Brazylii), twórczynią m.in. lubianych przez dzieci serii bajek o Tupciu Chrupciu i Cioci Jadzi. Autorka ujęła wszystkich radością i uśmiechem oraz zaangażowaniem, z jakim prezentowała najmłodszej publiczności swoje wydawnictwa. Pisarce towarzyszyła szydełkowa laleczka przedstawiająca bohaterkę książek o „Cioci Jadzi”. Dzieci jeszcze długo z przyjemnością wspominać będą tę wizytę, a po przygody Tupcia Chrupcia, czy Cioci Jadzi mogą zawsze sięgnąć, odwiedzając naszą bibliotekę.



W tym dniu spotkanie z Elizą Piotrowską odbyło się również w bibliotece w Wał-Rudzie, natomiast 7 października w bibliotekach w Marcinkowicach i Biskupicach Radłowskich.



Spotkania autorskie z Martą Tutaj

– z wykształcenia filmoznawcą, z zawodu dziennikarką,
a z zamiłowania podróżniczką.

18 października w bibliotece w Radłowie mieszkańcy, nauczyciele oraz uczniowie szkoły podstawowej wyruszyli z panią Martą w podróż po Wyspach Galapagos, Cejlonie i Madagaskarze. Podróżniczka barwnie opisywała odwiedzane miejsca, zajmująco opowiadała o żółwiach lądowych, legwanach, słoniach, kameleonach i innych zwierzętach, prezentując przy tym pamiątki z licznych podróży. A były to m.in.: sarong z Indonezji wykonany rzadką już dziś techniką batik, torba w lamy z Peru, flet z Ekwadoru, niezwykle kolorowa kurtka z Nepalu, czy grająca żabka z Malezji. Biblioteczka podarowała ozdobny dzwonek i herbatę ze Sri Lanki.



Monety z Wenezueli, Bransoletki z Indii lub muszle z Indonezji to tylko niektóre nagrody dla uczestników spotkania, które można było zdobyć od naszego gościa za udzielenie prawidłowej odpowiedzi.

O swoich niezwykłych podróżach pani Marta opowiedziała również seniorom, z którymi spotkała się 8 listopada w bibliotece w Biskupicach Radłowskich.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego”.

Spotkania Saloniku Literackiego i Dyskusyjnego Klubu Książki

Jesienne spotkania Saloniku upłynęły pod znakiem inspirowanych rozmów, wspomnień oraz ciekawych prezentacji: m.in. najnowszych publikacji Józefa Trytka „Martyrologia mieszkańców Radłowa w czasie II Wojny Światowej” oraz „Historia Sądu w Radłowie w latach 1867-1950”.

Październikowy wieczór (27.10) poświęciliśmy Marii Konopnickiej (w 180. rocznicę urodzin) – znakomitej poetce, pisarce, dziennikarce, felietonistce, działaczce społecznej



i patriotce przełomu wieków XIX i XX. Aby przybliżyć jej postać i nieco ją odbrzązować, przytoczyliśmy kilka mniej znanych szczegółów z jej życia. Informacje zaczerpnęliśmy z książek „Sekretne życie autorów lektur szkolnych” Sławomira Kopera oraz „Konopnicka, jakiej nie znamy” Marii Szypowskiej.

Wieczory literackie poświęcone twórczości Marii Konopnickiej odbyły się również w filiach w Wał-Rudzie, Biskupicach Radłowskich i Marcinkowicach.



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego”.

Łącznie z Salonikiem Literackim odbywają się spotkania DKK. Jesienią patronujący klubom Instytut Książki nadesłał nowe publikacje do czytania w długie wieczory. Omówiono tytuły: „Osiecka. Tego o mnie nie wiecie” Beaty Białej, „Wystarczy przejść przez rzekę” Ludwika Włodek, „Dom ci się” Blanki Busquets oraz „Zbyt wiele zim minęło, żeby była wiosna” Filipa Zawady.

Tradycyjnie spotkania Saloniku Literackiego i Dyskusyjnego Klubu Książki odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca o godzinie 17.00. Wyjątek od tej reguły stanowi-



to jedynie spotkanie opłatkowe w grudniu (15.12) – ciepłe, miłe, w „rodzinnym” salonikowym gronie. Serdecznie zapraszamy nowych gości, wszystkich zainteresowanych dobrą literaturą, ciekawą rozmową, pyszną kawą i ciastem.

Wystawa obrazów Stefanii Wójcik z Janowa Lubelskiego

W listopadzie już po raz drugi w radłowskiej bibliotece prezentowaliśmy obrazy Stefanii Wójcik – absolwentki UMCS w Lublinie i Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu, laureatki wielu nagród i wyróżnień. Jej prace znajdują się w kolekcjach w wielu domach w kraju i za granicą (Belgia, Niemcy, Holandia, Wielka Brytania, Hiszpania, Kanada, Australia, USA).

Pierwsza wystawa miała miejsce w 2021 r., w roku 2022 powróciła do nas w nowej, bogatszej odsłonie. Tegoroczna kolekcja liczyła 30 obrazów wykonanych przede wszystkim w technice olejnej i 22 akwarele. Na malowidłach dominowały motywy kwiatowe oraz pejzaże.

Dziękujemy pani Stefanii za życzliwość i za odwiedzinę w naszej bibliotece. Pani Stefania przemierzyła kilkaset kilometrów, by osobiście dostarczyć obrazy, bo jak sama mówi: „lubi przyjeżdżać do naszej biblioteki i z sentymentem do nas wraca”.



Pan Poeta w Radłowie

Z „kokardką” na szyi, żółtą walizką pełną rekwizytów i wielkim workiem kolorowych balonów przybył do Radłowa Pan Poeta – bajkopisarz piszący wspaniałe edukacyjne historyjki dla najmłodszych.

Pan Poeta – Michał Capiński, który pojawił się w towarzystwie bohaterów „Ptasiej serii”: kury, wróbla, kruka, kaczki, pawia i sowy, przeniósł dzieci do świata fantazji, książek, wyobraźni.



Po wspaniałym, zabawnym, pełnym wrażeń spotkaniu przedszkolaki z Radłowa, Niwki i Zdrochca wraz z wychowawcami opuszczały bibliotekę z mnóstwem pozytywnych emocji.

Dzieci zapewniły, że będą sięgać po książki Pana Poety, a my polecamy najmłodszym „Ptasią serię”, którą można wypożyczyć w naszej bibliotece.

Projekt finansowany z budżetu województwa małopolskiego w ramach 5. edycji budżetu obywatelskiego.

„Mała książka – wielki człowiek”

W listopadzie rozpoczęliśmy kolejną edycję przygotowanego przez Instytut Książki projektu „Mała książka – wielki człowiek”. Nasza biblioteka wraz z filiami już od kilku lat bierze w nim udział. Tegoroczna akcja skierowana jest do wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym, także tych, które korzystały już z wcześniejszych wyprawek czytelnich. Wystarczy, by rodzic wraz z dzieckiem odwiedził bibliotekę, założył mu kartę czytelnika i wypożyczył książkę,





a w nagrodę odbiorą pięknie ilustrowaną publikację „Krasnal w krzywej czapce”, pełną ciekawie opisanych przygód. Kończąc rok 2022, możemy z radością stwierdzić, że akcja cieszy się dużym powodzeniem, a swoje wyprawki czytelnicze odebrało w samym Radłowie już ponad trzydzieścioro dzieci. Zachęcamy wszystkich rodziców, którzy jeszcze nie skorzystali z projektu, by odwiedzili nas ze swoimi pociechami – miłość do książek jest najlepszym prezentem na całe życie, otwiera na świat, pobudza ciekawość, rozwija myślenie, ale przede wszystkim daje ogromną radość.

Pierwszoklasiści w bibliotece

„Ojoj! Jest coraz gorzej! – skrzat Adrian kręci głową, załamany. Święty Mikołaj przywdział właśnie swój roboczy strój... Niestety okazuje się, że nie jest w stanie dopiąć paska, tak bardzo przytył przez ostatni rok...” – tak rozpoczyna się świąteczne opowiadanie pt. „Dieta Świętego Mikołaja”, którego zakończenie na pewno znają pierwszoklasiści z Radłowa. Mali goście, którzy odwiedzili bibliotekę 30 listopada, zapoznali się również z opowiadaniem pt. „Święty Mikołaj i osiołek Eustachy”.

Miło nam było gościć w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. prof. Franciszka Ziejki uczniów klas pierwszych wraz z wychowawczyniami z Zespołu Szkół w Radłowie, dla których przygotowaliśmy mikołajkową niespodziankę.

Po przeczytaniu świątecznych opowiadań przez dyrektor GCKiCz Barbarę Marcinkowską i bibliotekarkę Magdalenę Kaperę-Patułę wyruszyliśmy pociągiem w podróż pomiędzy półkami, by odnaleźć słodką niespodziankę i biblioteczne torby, które na pewno przydadzą się w czasie kolejnych odwiedzin. Nasi goście zapewniali, że lubią książki, większość z nich jest częstymi bywalcami naszej biblioteki już od czasów przedszkolnych.



Odwiedzili nas



Z Poznania przez stolicę do Buska-Zdroju na spływ kajakowy zmierzało czterech młodych ludzi ze Stowarzyszenia Geocaching Warszawa.

W poszukiwaniu skrzynki (ang. geocache) dotarli do biblioteki w Radłowie, by zdobyć kolejne odnalezienie. „Sternik” ma na swoim koncie prawie 10 tys. znalezień, „Flagrate”, „Pizero” i „Salata112” niewiele mniej.



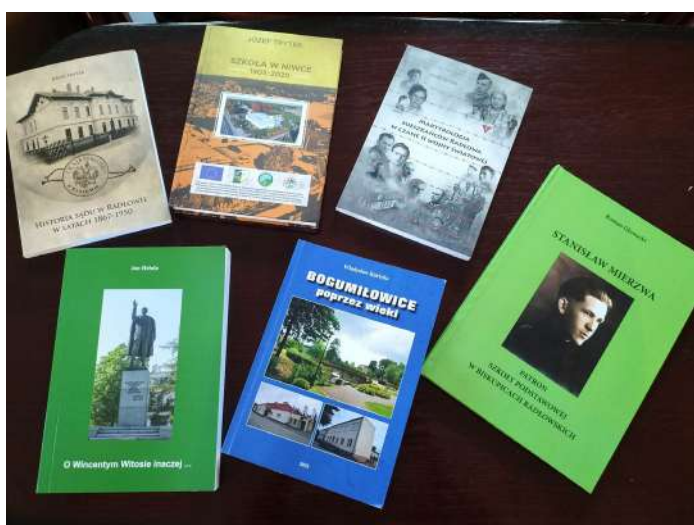
Przebywający w rodzinnych stronach goście z USA i z Kanady odwiedzili naszą bibliotekę i zwiedzili wystawę poświęconą pamięci śp. prof. Franciszka Ziejki.

Od lewej: państwo Renata (z domu Ziejka) i Roman Dzik zam. w USA, pani Danuta Grygowski z domu Ziejka, chrześnica prof. Franciszka Ziejki, zam. w Kanadzie. Siostry Danuta i Renata są córkami śp. Jana Ziejki (brata prof. Franciszka Ziejki). Cieszymy się, że biblioteka jest miejscem, do którego z sentymentem wracają rodacy z zagranicy.

Na bibliotecznych półkach

Naszym czytelnikom polecamy również opracowania lokalnych autorów:

- najnowsze publikacje Józefa Trytka: „Historia Sądu w Radłowie w latach 1867-1950”, „Martyrologia mieszkańców Radłowa w czasie II wojny światowej”, „Szkoła w Nivce 1905-2020”;
- najnowszą książkę Władysława Kurtyki „Bogumiłowice poprzez wieki”;
- opracowanie Romana Głowackiego „Stanisław Mierzwa Patron Szkoły Podstawowej w Biskupicach Radłowskich”;
- publikację Jana Hebdy „O Wincentym Witosie inaczej...”.



W ofercie biblioteki znajdują się również książki w języku ukraińskim, które otrzymaliśmy od Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Juliusza Słowackiego w Tarnowie, a które zostały przekazane przez Instytut Książki. Dzięki temu dzieci z Ukrainy, przebywające na terenie naszej gminy i korzystające z usług naszych bibliotek, mają zapewniony dostęp do publikacji w ich ojczystym języku.

Zapraszamy do wypożyczania.



Biblioteka Czytelnikom

„Czytam książki codziennie” – w ostatnim czasie naszym wiernym użytkownikom wręczyliśmy biblioteczne torby propagujące czytelnictwo.

Katarzyna Baran
Magdalena Kapera-Patula



LISTY DO REDAKCJI

Szanowne Panie!

Serdecznie dziękuję za przesłane mi „Radło”, które przynosi mi wiele radości i zadowolenia. Cieszę się tym, że w Radłowie kwitnie kultura i tak wiele się dzieje. Gratuluję i serdecznie pozdrawiam.

Zofia Trześniowska
USA

...

Droga Redakcjo,

gratuluje wspaniałego kwartalnika „Radło” i życzę z całego serca jeszcze lepszych wyników, ku radości mieszkańców gminy Radłów.

Z wyrazami szacunku
Mieczysław Barabasz

ARTYSTYCZNY SEZON JESIENNO-ZIMOWY W BIBLIOTECIE WAŁ-RUDA

Ostatnie miesiące ubiegłego roku upłynęły pod znakiem wielu interesujących wydarzeń. Pierwszym z nich było spotkanie Elizy Piotrowskiej (autorki uwielbianej przez najmłodszych serii „Tupcio Chrupcio”) z przedszkolakami z Zabawy. Dzieci miały okazję poznać bohaterkę najnowszego cyklu pisarki pt. „Ciocia Jadzia”, a także zdobyć autograf na ulubionej książce.

Joanna Olech – kolejna autorka, która odwiedziła Wał-Rudę w październiku, zabrała uczniów z SP w Woli Radłowskiej w podróż do świata Niziołków za pomocą quizów, konkursów, zgadywanek, zdradzając jednocześnie kulisy powstania książek.

Na koniec miesiąca biblioteka zaprosiła dzieci ze SP w Zabawie na „spotkanie” z Marią Konopnicką, której Sejm Polski zadedykował rok 2022. Tym razem była to zakończona konkursem projekcja wywiadu udzielonego przez prawnuczkę poetki dla Archiwum Państwowego w Łodzi. Mimo listopadowej szarugi, w ciepłe kraje uczestników spotkania podróżniczego w bibliotecę zabrała Marta Tutaj – znawczyni fauny i flory na Galapagos, Madagaskarze i Ceylonie, zachwycając słuchaczy wspaniałymi zdjęciami najbardziej rzadkich gatunków zwierząt.

Zwieńczeniem „sezonu artystycznego” był wernisaż ikon siostry Alberty Godlewskiej ZSJM, absolwentki ASP w Poznaniu. Wydarzenie okraszone muzyką i śpiewem scholi kościoła Niepokalanego Serca NMP w Przybysławicach odbyło się w grudniu z okazji 35. rocznicy beatyfikacji Karoliny Kózkówny.

Do świąt pomógł się przygotować kiermasz rękodzieła, który miał miejsce w naszej bibliotece.

Sezon jesienno-zimowy należał do bardzo udanych!

Małgorzata
Mleczko



DZIECIĘCY ŚWIAT MUZYKI I TEATRU

W ramach programu „Wydarzenia artystyczne dla dzieci i młodzieży 2022” Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie zrealizowało projekt pn. „Dziecięcy Świat Muzyki i Teatru”. Najmłodsi wzięli udział w wyjątkowych koncertach i spektaklach.

W Domu Kultury w Biskupicach Radłowskich oraz w Miejskim Centrum Kultury w Radłowie odbyły się wydarzenia muzyczne z cyklu „Melomaluchy” – „Smykowitzje”, a w Domu Kultury w Marcinkowicach i radłowskim MCK dwa przedstawienia z cyklu „Bajki Muzyką Pisane – Muzyczny Świat Profesora Bakcyła” – „Piękna jak łabędź”. Podczas koncertu „Smykowitzje” dzieci miały możliwość zobaczyć z bliska instrumenty, posłuchać ciekawych historii o ich budowie, utworach i kompozytorach. Punktem



kulminacyjnym spotkania było wspólne tworzenie „orkiestry młodych melomanów” – młodzi uczestnicy projektu zaproszeni zostali do współtworzenia dźwięków wraz z profesjonalistami.

Podczas opowieści o łabędziach oczarowanych dźwiękami wiolonczeli pn. „Piękna jak łabędź”, dzieci w towarzystwie sympatycznego Profesora Bakcyła poznawały najbardziej lubiane instrumenty muzyczne. W wypełnionych muzyką i zabawą spektaklach wystąpili artyści Filharmonii Krakowskiej.

Monika Piekarz
Fot. Anna M. Kędzior



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu
Promocji Kultury.





ZDJĘCIE WESELNE

Kilka dni temu otrzymałem od Bogumiła Ledy z Ząbkowic Śląskich skan zdjęcia wykonanego podczas wesela jego wujka Józefa Rogoża i Anny Kowalczyk w Radłowie na ulicy Grobla.

Pan młody urodził się 29 stycznia 1913 roku w Borzęcinie Dolnym w domu oznaczonym numerem 213. Pani młoda urodziła się 2 października 1915 roku w Radłowie. Związek małżeński zawarty został w poniedziałek, 20 lutego 1939 r., pobłogosławił go proboszcz radłowski, ks. Wojciech Kornaus.

Na czterech krzesłach siedzą najważniejsze osoby. Na lewo od nowożeńców Wiktoria Rogóż – matka Józefa, a na prawo Maria Kowalczyk – matka Anny. Tuż za młodą parą stoi Jan Koza (w Liber Copulatorum od-

notowany został jako świadek ślubu) z małżonką Adelą, sąsiedzi z Borzęcina Dolnego.

Prezentowane zdjęcie wykonane zostało w Radłowie, kontury tła są jednak mało wyraźne. W tle dostrzec można pałac Dolańskich, na lewo ledwie widoczna jest wieża kościoła parafialnego pw. św. Jana Chrzcięcy, w którym młoda para zawarła sakramentalny związek. Po prawej stronie pałacu Dolańskich znajdowała się wówczas żydowska synagoga. Niestety ta część fotograficznego tła jest niewidoczna. Obecnie pomiędzy weselnikami a budynkami z tła znajduje się m.in. Strażnica OSP Radłów oraz Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie.

Lucjan Kołodziejcki



Adela i Jan Koza w środku. Zdjęcie z archiwum Bogumiła Ledy.

KSIĄŻKI OD KAWALERZYSTY

Marian Klimek ze Zdrochca przekazał naszej bibliotece kolejną partię książek z rodzinnych kolekcji. Tym razem to sześćdziesiąt woluminów.

Wśród nich znajdują się pozycje z językoznawstwa, geologii, turystyki, kulinariów, modne dziś powieści fantasy oraz książki dla dzieci i młodzieży.

Bardzo dziękujemy panu Marianowi. Darowane książki wykorzystamy efektywnie. Te najbardziej nas interesujące pozostawimy w zbiorach biblioteki, pozostałe przeznaczymy do biblioteczki plenerowej.

Marian Klimek znany jest w naszym środowisku z zamiłowania do tradycji wojskowej, w tym kawalerii. Podczas tegorocznej Klikowskiej Parady Konnej, za długoletnią pasję kultywowania tradycji kawalerzysty i krzewienia patriotyzmu, został wyróżniony odznaczeniem Ministra Edukacji Narodowej. Odznaczenie wręczył M. Klimkowi



tarnowski parlamentarzysta prof. Włodzimierz Bernacki. Serdecznie gratulujemy! To w pełni zasłużone wyróżnienie.

Zbigniew Marcinkowski
Fot. Artur Gawle

WARSZTATY WYPIEKU ŚWIĄTECZNYCH PIERNICZKÓW

W okresie przedświątecznym biblioteka gościła maluchy z Niepublicznego Przedszkola w Biskupicach Radłowskich. Celem spotkania były warsztaty pieczenia pierniczek, które przeprowadziły Lucyna Kosman i Marta Marcinkowska – przedstawicielki miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich.

Tego dnia biblioteka zamieniła się w magiczno-świąteczne miejsce, gdzie własnoręcznie wyciskano z ciasta pierniki o różnorodnych, świątecznych kształtach. Podczas wypieku wokoło rozchodził się wspaniały słodki zapach, który wszystkim przypominał o nadchodzących świętach.

Po upieczeniu pierniczek, dzieci niczym elfy pieczołowicie i z fantazją ozdabiały ciastka.

Do tego celu posłużył im kolorowy lukier i barwna posypka. Zabawa w cukierników była dla wszystkich zajęciem bardzo zajmującym.

Marta Marcinkowska
Fot. Małgorzata Kuta





MAREK KAMIŃSKI I JAN MELA W RADŁOWIE

Ponad czterystu uczestników spotkań z Markiem Kamińskim i Janem Melą, które zorganizowano 28 października w Miejskim Centrum Kultury w Radłowie, miało wyjątkową okazję, by wziąć udział w niezwyklej lekcji życia, która pokazuje, że niemożliwe nie istnieje, a niepełnosprawność to tylko stan umysłu.

A w lekcji życia udział wzięli: nauczyciele i uczniowie szkół podstawowych z Radłowa, Niwki, Zabawy, Woli Radłowskiej, Biskupic Radłowskich, Zdrochca, Przybysławic, Wietrzychowic, wychowawcy i podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Siedlcu, mieszkańcy.

– Trzeba sobie wyznaczyć w życiu cel i dążyć do jego realizacji, ale to nie cel jest najważniejszy, lecz droga do jego osiągnięcia. Sukces jest to tylko przechodzenie od jednej porażki do drugiej z niegasnącym entuzjazmem. Słyszycie tylko o moich sukcesach, a więcej w moim życiu było porażek, które pomogły mi osiągnąć zamierzone cele. Każdy zdobywa w życiu swoje bieguny, nie musi to być biegun geograficzny. To nie wasze ręce i nogi dochodzą na biegun, ale wasz umysł i silna wola – mówił Marek Kamiński.

– Miewałem chwile zwątpienia, trudno było znaleźć chęć do życia po wypadku. Czasem to, co wydaje nam się naszą największą porażką lub klęską, może stać się początkiem nowej, lepszej drogi. Najważniejsze, by mieć wokół siebie osoby, które nam pomagają. W moim przypadku byli to rodzice, przyjaciele i Marek. To oni pozwolili uwierzyć, że wypadek nie musi przekreślać wszystkich marzeń, to dzięki nim stanąłem na nogi. Można mieć komplet rąk i nóg i siedząc w domu z telefonem w ręku nie mieć żadnego celu, a można na wózku zdobywać szczyty, i kto tu jest niepełnosprawny? – takie m.in. słowa kierował do zebranych Jan Mela.

Spotkania zorganizowano w ramach programu „Partnerstwo dla książki” 2022.

Katarzyna Baran
Fot. Anna M. Kędzior



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego”.



DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA W BIBLIOTECIE

Pluszowy Miś to najlepszy przyjaciel każdego malucha, ukochana maskotka na dobre i złe chwile. W dniu jego święta dzieci zostały zaproszone do biblioteki.

Na spotkanie przedszkolaki przybyły ze swoimi misiami – przyjaciółmi, a na głowach miały założone pomysłowe opaski misiowe, które wykonane zostały przez panie wychowawczynie.

Na powitanie bibliotekarka przeczytała opowiadanie o mi-siu pluszowym, następnie seniorki z „Teatryku Gąska” zaprezentowały przedstawienie kukielkowe pt. „Serduszko ma-łego misia”.

Później rodzice, w bajkowych przebraniach, zaprosili na salę Misia, głównego bohatera spotkania. Jak na prawdziwych urodzinach, były prezenty dla Pluszaka oraz pyszny, owocowy tort przygotowany przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich. Na zakończenie spotkania dzieci zaproszono do tańca i różnych zabaw. Dzień Pluszowego Misia był pełen uśmiechu, radości i dobrej, wspólnej zabawy.

Marta Marcinkowska



LEJDIS W KINIE

Nadszedł czas na podsumowanie comiesięcznych spotkań filmowych organizowanych przez radłowskie kino.

„Lejdis w kinie” to nie tylko przedpremierowe pokazy wyjątkowych komedii, ale przede wszystkim idealna okazja na odrywający od szarej rzeczywistości wypad na seans z mamą, babcią, przyjaciółką czy koleżanką z pracy. Pewna bardzo wyrazista aktorka – Marilyn Monroe – powiedziała, że kobiety powinno się obsypywać kwiatami, ale przede wszystkim diamentami. My również staramy się na swój sposób w kinie to robić – tyle że zamiast kosztownej biżuterii mamy dla pań luźną i przyjemną atmosferę – bez szpilek i garsonków, za to w babskim gronie – po projekcji filmów można spokojnie usiąść i pogadać w kawiarence przy filiżance wymienionej kawy i dobrym ciastku.

Na każdym spotkaniu „Lejdis w kinie” na uczestniczki pokazów czekali wystawcy ze stoiskami w holu budynku, którzy umilali czas, prezentując swe produkty i udzielając porad.

Miło nam, że tu jesteście drogie panie, że z każdym spotkaniem jest Was coraz więcej, a będzie nam jeszcze milej, jak zostanieie z nami na dłużej.

Jerzy Żurowski
Fot. Wiktoria Ruda





ŚWIĘTO GĘSI W BISKUPICACH RADŁOWSKICH

Jak większość mieszkańców naszej gminy wie, Biskupice Radłowskie słynęły kiedyś z ogromnych stad gęsi. Przysłała do mieszkańców nawet przywara „Gąsiory”, która przetrwała do dziś i niekiedy starsze pokolenie tą nazwą się posługuje. Chcąc zachować tradycję i zachęcić mieszkańców do kultywowania zwyczaju hodowli charakterystycznych białych ptaków, postanowiliśmy w Biskupicach Radłowskich po raz pierwszy zorganizować „Święto Gęsi”.

Na dzień obchodów wybraliśmy 12 listopada. Uroczyste ustrojona w różnego rodzaju gąski, gąseczki, gąsięta i gąsiory sala widowiskowa Domu Kultury w Biskupicach Radłowskich zapraszała mieszkańców do wspólnej zabawy.

Po rozpoczęciu imprezy i po powitaniach odczytana została krótka historia święta związanego z gęsiną. Zespół Regionalny „Biskupianie” wystąpił z programem „Wyskubek”, co idealnie nawiązywało do obchodzonego dnia. Na scenie pokazali się również „Mali Biskupianie” w układzie tańców ludowych oraz indywidualni wykonawcy śpiewający piosenki o gęsi.

Podczas święta przeprowadzono szereg konkursów m.in. „Prawdziwe skubanie pierza gęsiego”. Trzeba przyznać, że panie świetnie poradziły sobie z tym trudnym zadaniem. Komisja miała bardzo duży dylemat związany z wyłonieniem zwycięzcy. Ostatecznie przyznano dwa pierwsze miejsca ex aequo.

Dzieci wspólnie z rodzicami przygotowały cudowną pracę plastyczną związaną z naszymi skrzydłatymi bohaterkami. Przybyli mieszkańcy mogli skosztować rogali świętomarcińskich oraz kanapek z gęsim paszтетem, które serwowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Biskupic Radłowskich.

Dla chętnych odbyły się również warsztaty szydełkowania, gdzie specjalistki w dzierganiu uczyły, jak można wykonać piękne szydełkowe gęsi.

Świętowaliśmy do późnych godzin przy muzyce i goszcząc się przy suto zastawionych stołach.

Zapraszamy mieszkańców naszej wsi za rok. Obiecujemy

jeszcze więcej atrakcji i, być może, któraś rodzina wystawi swój przychówek odrodzonej gęsi w naszej wsi.

Lucyna Bojan
Fot. Benedykt Wierzbicki



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa Inwestująca w obszary wiejskie”. Projekt pn. „Zakup sprzętu nagłośnieniowego i multimedialnego dla Zespołu Regionalnego „Biskupianie” na potrzeby organizacji wydarzeń kulturalnych” współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.



STRZELCY I ORLĘTA ŚLUBOWALI W BISKUPICACH RADŁOWSKICH

W ramach obchodów Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości 10 listopada 2022 roku odbyła się uroczystość ślubowania strzelców z Jednostki Strzeleckiej 2092 im. Żołnierzy Niezłomnych Ziemi Tarnowskiej i orląt z Drużyny Orląt im. Stanisława Mierzwy w Biskupicach Radłowskich.

Uroczystość rozpoczęła się akademią patriotyczną przygotowaną przez uczniów szkoły pod kierownictwem nauczycieli Teresy Górka, Katarzyny Oślizło i Elżbiety Rodak. Dyrektor szkoły Krzysztof Kucharski podkreślił znaczenie pielęgnowania pamięci o odzyskaniu niepodległości wśród uczniów wieloma formami – m.in. przez akademie, kultywowanie w szkole działalności drużyny orląt, a nawet przez akcję wywieszenia flagi na każdym domu. Po akademii strzelcy i orlęta złożyli przysięgę w miejscu uświęconym przelaną krwią żołnierską pod pomnikiem Bohaterów Września, upamiętniającym 243 żołnierzy polskich poległych 7 i 8 września 1939 roku w obronie mostu na Dunajcu. Wartę honorową przed pomnikiem zaciągnęły orlęta. Przysięgę strzelcy składali na sztandar Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego, a orlęta dodatkowo jeszcze na sztandar Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Biskupicach Radłowskich. Modlitwę w intencji strzelców i orląt poprowadził ks. Marek Bach, proboszcz miejscowej parafii. Po apelu poległych, upamiętniającym bohaterów walczących o wolność ojczyzny i w obronie jej niepodległości, złożono wiązanek kwiatów przy pomniku oraz zapalono znicze pamięci. Warto wspomnieć, że budowę pomnika zainicjowali Stanisław Mierzwa – ludowiec, „Witosowiec”, członek Polskiego Państwa Podziemnego w okresie okupacji hitlerowskiej i gen. Mieczysław Boruta-Spiechowicz – legionista, „Piłsudczyk”, obrońca tego przyczółka mostowego. Obaj, pomimo że wywodzili się z różnych stronnictw politycznych, wiedzieli, że krwi żołnierskiej nie wolno dzielić, a na ołtarzu pamięci narodowej Polacy muszą być zawsze jednością. Uczestnicy uroczystości złożyli również hołd pod tablicą poświęconą mjr. Józefowi Grudzień-Grudzińskiemu – pochodzącemu z Biskupic Radłowskich strzelco-



wi, legionście, zastępcy dowódcy 24 pułku piechoty, odznaczonemu czterokrotnie Krzyżem Walecznych w walce o niepodległość Polski.

Z okazji święta narodowego zarówno strzelcy, jak i orlęta otrzymali awanse (orlęta m.in. na stopień patrolowego i starsze orlę). Za zaangażowanie i wzorową postawę Srebrny Krzyż Strzelecki otrzymał chorąży ZS Arkadiusz Podraza, dowódca JS 2092 im. Żołnierzy Niezłomnych Ziemi Tarnowskiej i jednocześnie żołnierz Wojska Polskiego, a Brązowy Krzyż Strzelecki otrzymał sierż. ZS Mateusz Grzegórzek. W imieniu komendanta głównego „Strzelca” odznaczenia wręczył mł. insp. ZS Roman Głowacki, członek Komendy Głównej Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego. Uczestnicy uroczystości pogratulowali strzelcom i orlątom godnej przodków postawy obywatelskiej, po czym wszyscy, wspólnie z rodzicami, spotkali się w miejscowym Domu Kultury przy wojskowej grochówce. Po 83 latach do Biskupic Radłowskich, wsi patriotycznej i męczeńskiej (dwukrotnie spalonej w 80%), gdzie przed wojną istniała drużyna strzelców i orląt, powróciła przysięga tych formacji. Prawdopodobnie również rota ślubowania po raz pierwszy od wojny powróciła na ziemię tarnowską. „Nie ma innej drogi, tylko służyć Polsce, aby była wolna” – Stanisław Mierzwa, patron szkoły i drużyny orląt, przesłanie to pozostawił nam w testamencie, aby wychowywać młode pokolenia w duchu miłości do Ojczyzny i odpowiedzialności za nią.

Organizatorem tej patriotycznej uroczystości było Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie oraz Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. S. Mierzwy w Biskupicach Radłowskich. Patronat honorowy objął starosta powiatu tarnowskiego Roman Łucarz. Uroczystość przysięgi strzelców i orląt w Biskupicach Radłowskich nawiązuje do obchodzonej w tym roku 110. rocznicy powstania „Strzelca” na ziemi





tarnowskiej. Związek Strzelecki w Tarnowie powstał w listopadzie 1912 r. pod nazwą Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne „Strzelec”. Organizacja ta szczególnie zasłużyła się dla odzyskania niepodległości i walki w obronie Polski. Powstała z inicjatywy środowisk patriotycznych, niepodległościowych „Zarzewia” m.in.: Józefa Piłsudskiego, Mariana Kukieła, Władysława Sikorskiego, Kazimierza Sosnkowskiego. Tarnowski „Strzelec” swoje oddziały wkrótce utworzył w Krzyżu, Bobrownikach Małych, Wierzchosławicach, Lisiej Górze i Pawężowie. Strzelcy spotykali się przynajmniej dwa razy w tygodniu kolejno w lokalach przy ulicy św. Anny, Nowodąbrowskiej i Tuchowskiej, a stałe ćwiczenia terenowo-strzeleckie i manewry odbywali w Podlipiu, Skrzyszowie, Krzyżu, Zgłobicach, Czarnej i Porębie Radnej. Środowiska narodowe w Tarnowie stworzyły największą organizację niepodległościowo-paramilitarną na ziemi tarnowskiej – Polskie Drużyny Strzeleckie z siedzibą przy ulicy Katedralnej. Drużyniacy utworzyli również oddziały terenowe w Ryglicach, Zbylitowskiej Górze, Koszycach Wielkich, Bobowej Zaczarniu, Lisiej Górze i Wierzchosławicach, a dodatkowo w lipcu 1912 r. XXIX DS. w Dąbrówce Tuchowskiej i Tuchowie, zrzeszając 13 kobiet i akademików. Drużyna cieszyła się poparciem ojców redemptorystów z Tuchowa. Zwierzchnictwo nad Związkiem Strzeleckim i Polskimi Drużynami Strzeleckim Komisja Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych powierzyła 15 grudnia 1912 roku Józefowi Piłsudskiemu. Komendant wizytował tarnowskich strzelców dwukrotnie – w 1913 i 1914 roku (tuż przed wybuchem I wojny światowej). W pierwszych tygodniach po wybuchu konfliktu aż 812 członków organizacji zaciągnęło się, by walczyć o wolną Polskę. Strzelcy wyruszyli zawsze z placu Katedralnego sprzed figury Matki Boskiej, gdzie patriotycznym przemówieniem żegnał ich burmistrz i poseł dr Tertil. Po modlitwie i odśpiewaniu pieśni „Boże coś Polskę” i „Jeszcze Polska nie zginęła” maszerowali ulicami Katedralną i Krakowską do dworca kolejowego. Idących na front żegnały śpiewem tłumy mieszkańców Tarnowa. Ochotnicy walczyli chwalebnie w trzech brygadach Legionów. W 1918 roku strzelcy Jan Styliński i Władysław Dziadosz, jako POW-cy, w nocy z 30 na 31 października, przy współudziale, dokonali przewrotu i obalili władzę austriackie. Tarnów 31 października 1918 r. stał się pierwszym wolnym miastem w Polsce, a rozkaz do rozbrajania Austriaków wydał strzelec, POW-iak Jan Styliński. W dwudziestoleciu międzywojennym „Strzelec” był największą organizacją paramilitarno-wychowawczą (liczącą 500 tys. członków), zaś „Orlęta” drugą po ZHP (skupiającą 50 tys.). Oddziały „Strzelca” powstały m.in. w Mościcach, Rzędzinie, Biskupicach Radłowskich, Radłowie, Lichwinie, Piotrkowicach, Pleśnej, Łowczówku, Ryglicach, Gromniku, Brzozowej i Dąbrówce Infulackiej. Do obowiązkowych zadań tarnowskiego „Strzelca” należały marsze pamięci do Łowczówka i na inne groby strzelców, legionistów oraz do Pilzna na mogiłę legionisty por. Stanisława „Króla” Kaszubskiego. W czasie II wojny światowej strzelcy i orlęta



dali świadectwo heroicznej walki i ofiary, czego przykładem może być m.in. strzelec z Wierzchosławic i cichociemny płk Adam Boryczka „Tońko” – dowódca 6 Wileńskiej Brygady AK, który wyprowadził z wileńskiej ziemi setki żołnierzy, ratując im życie przed sowietami, czy też tarnowianin gen. Władysław Langner, obrońca Lwowa oraz dzieci – orlęta z Grodna i Warszawy.

Chlubna tradycja tarnowskiego „Strzelca” po czasach komunistycznego zakazu nadal jest kontynuowana. Organizacja została zawiązana na nowo z inicjatywy wychowawcy liceum wojskowego w Wojniczu Romana Głowackiego i jego ucznia Tomasza Kawy – pierwszego dowódcy JS 2092 Żołnierzy Niezłomnych. Obecny dowódca – chor. Arkadiusz Podraza jest również absolwentem tej szkoły. Obaj są dziś żołnierzami polskiego wojska, tak jak setki strzelców, którzy trafili w szeregi armii oraz innych służb mundurowych, policji i straży granicznej.

„Strzelec” i „Orlęta” uczą miłości i odpowiedzialności za Ojczyznę, kształtują charaktery i przygotowują do służby dla Niepodległej. „Strzelec” dziś to największa organizacja wychowawczo-proobronna w Polsce (licząca tysiące członków w 50 jednostkach rozsianych od Pomorza po Podkarpacie, a nawet do Lwowa). Drużyn orlęcych w całym kraju funkcjonuje zaś kilkadziesiąt.

„Strzelec” wychowuje, szkoli, ćwiczy z żołnierzami NATO oraz wspiera potrzebujących. Ostatnio z naszych zasobów przekazaliśmy kilkanaście tirów umundurowania, uzbrojenia i sprzętu dla walczącej Ukrainy. Skutkowało to m.in. brakami w zimowym umundurowaniu drużyny z Biskupic Radłowskich. Niezbędne wyposażenie uzupełnił wojewoda małopolski Ryszard Pagacz, który odzież wręczył osobiście 10 października 2022 roku podczas uroczystości ku czci patrona szkoły w Domu Kultury w Biskupicach Radłowskich. Po 80 latach w Biskupicach Radłowskich (gdzie wychowywano, szkolono strzelców i orlęta), w miejscu heroicznego bohaterstwa i ofiary żołnierza polskiego, ponownie rozległy się doniosłe słowa świadomie składanej przysięgi wierności Ojczyźnie: „Niepodległości zawsze bronić będę do ostatniej kropli krwi i służyć będę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej dopóki starczy tchu”. Tym samym mieszkańcy miejscowości i szkoła dochowali patriotycznej tradycji przedwojennej.

Roman Głowacki

ZMARŁ TADEUSZ PATULSKI

Z przykrością informujemy, że 10 listopada w wieku 81 lat zmarł Tadeusz Patulski.

Tadeusz Patulski – radłowianin, wieloletni instruktor gry na instrumentach, były pracownik Gminnego Ośrodka Kultury w Radłowie oraz Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie, działacz kulturalny.

Za pracę na rzecz kultury ludowej na terenie gminy Tadeusz Patulski otrzymał statuetkę „Zasłużony dla Miasta i Gminy Radłów”.

Ponadto przyznawano mu liczne wyróżnienia i podziękowania za zasługi na rzecz kultury ludowej oraz podziękowania za występy z zespołami regionalnymi.

Pan Tadeusz w 2021 roku otrzymał odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” przyznaną przez Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu RP Piotra Glińskiego za długoletnie i nieustanne zaangażowanie, za pracę i wysiłek włożony w kultywowanie i przekazywanie tradycji kulturalnych.



Rodzinie i bliskim składamy wyrazy współczucia.

TADEUSZ PATULSKI OCZAMI CÓRKI EDYTY WSPOMNIENIE

Moje ostatnie spotkanie z Tatą miało miejsce na przełomie lipca i sierpnia, kiedy tradycyjnie w wakacje odwiedzam rodzinne strony. Już wtedy miałam przeczucie, że będzie to nasz ostatni kontakt „na żywo”.

Ze względu na chorobę i wiek (Ojciec przeszedł kilka udarów), był już wtedy leżący i stopniowo opuszczały go życiowe siły, na szczęście umysł i pamięć miał sprawny prawie do końca. Choć z trudem wypowiadał słowa, był świadomy, co się wokół niego dzieje i cieszył się z naszego przyjazdu. Pamiętał nawet, że nasz pies, który podczas całego pobytu leżał praktycznie przy Jego łóżku, ma imię Pedro. Dziwił się, że nasz syn Karol tak wyrósł, a mnie nawet obdarzył komplementem, że „dobrze się trzymam”. Myślę, że Tato również zdawał sobie sprawę z tego, że jest to najprawdopodobniej nasze ostatnie spotkanie, gdyż przy pożegnaniu cichutko wymówił słowo „szkoda”, pewnie mając na myśli nie tylko nasz wyjazd, ale ogólnie kończące się życie. Jednak wtedy, w trakcie mojego pobytu w Radłowie,



Odwiedziny Taty, październik 2021 r.

mobilizowałam Tatę do życia i cieszę się, że udało mi się Go jeszcze zabrać na spacer po podwórku, obwożąc na wózku po całym Jego „obejściu”. Miało to miejsce 3 sierpnia i jak się później okazało było to ostatnie wyjście Taty na zewnątrz z domu. Ojciec zmarł 10 listopada w wieku 82 lat.

W dalszej części artykułu postaram się przybliżyć sylwetkę Taty, cofając się wspomnieniami do dzieciństwa i wczesnej młodości, kiedy mieszkaliśmy jeszcze w Radłowie.

Jaki był mój Tata? Na pewno – jak każdy człowiek – miał swoje zalety i wady, ale zapamiętałam Go głównie jako serdeczną, otwartą, towarzyską osobę z poczuciem humoru, jednocześnie pracowitą, wrażliwą i pełną pasji. I mam tu na my-

śli nie tylko muzykę, którą najbardziej lubił i jej najwięcej poświęcał czasu, ale również inne zainteresowania ojca, jak choćby ogrodnictwo, hodowanie różnych zwierząt domowych czy talent do gotowania i jedzenia.

Słusznie nazwisko Patulski Tadeusz kojarzy się starszym osobom z Radłowa i okolic z akordeonem, gdyż był



to główny instrument, na którym Tata grał (dla tego taki mały akordeon daliśmy mu w zaświaty, na wszelki wypadek, gdyby zachciało mu się tam grać). Pamiętam z wczesnego dzieciństwa licznych uczniów, którzy przyjeżdżali głównie w weekendy z różnych okolic do Taty na lekcje gry na różnych instrumentach (nie tylko na akordeon, ale i na trąbkę czy perkusję) i mówili do Niego: „Profesorze”, choć oczywiście Tata nie był żadnym profesorem, ale z racji swych uzdolnień muzycznych cieszył się poważaniem. Zresztą w tamtych czasach był chyba jedną z nielicznych osób w okolicy, która uczyła się w szkole muzycznej. Lekcji udzielał w soboty i niedziele (jeśli nie grał na weselach), gdyż w tygodniu ciężko pracował, najpierw w Bogumiłowicach (w Zakładzie Podkładów Strunobetonowych), a dopiero później w Gminnym Ośrodku Kultury w Radłowie, już po przyjeździe z USA, gdzie pojechał pracować, by zarobić na wykończenie domu i ogólnie polepszyć nam byt. Wracając do muzykowania, to nam, czyli własnym dzieciom, też udzielał takich lekcji: siostrze Beacie na organach, bratu Mirkowi na akordeonie, mnie także na organach, chociaż ja byłam głównie od śpiewania (ale książkę do nauki gry na fortepianie, którą dostałam od Taty mam do dzisiaj), zaś w młodszym bracie Kamiliu zaszczerpił miłość do perkusji. Gdy byłam małą dziewczynką, to śpiewałam przed rodziną i znajomymi ulubione piosenki weselne Taty, których mnie nauczył i pamiętam, że za romantyczne wykonanie utworów „W cichy pogodny wieczór majowy” oraz „Powiedz mi moja maleńka” dostawałam do skarbonki pieniążki. Wszelkie uroczystości, które odbywały się w naszym domu, nie mogły się obyć bez muzykowania, czy to były imieniny, urodziny (nasze – osiemnastki), czy święta Bożego Narodzenia – zawsze było wspólne granie i kolędowanie. Także w późniejszym



Sadzenie żywopłotu na działce u córki



Zbiór porzeczki z wnukiem Karolem w Radłowie

czasie, gdy Tato był już na emeryturze, a ja przyjeżdżałam już z Gdyni, podczas wspólnych wakacyjnych grillów, przygrywał nam na akordeonie. Oczywiście ze swoją działalnością kulturalną Tata wychodził daleko poza dom. Brał udział w różnych przedsięwzięciach na terenie gminy, angażując się całym sercem. Pamiętam, jak rozpisrywał ciągle nuty na różne instrumenty, przygotowywał od strony muzycznej „Wesele krakowskie”, chyba na jakiś konkurs powiatowy, a swój strój krakowski ubierał na dożynki i inne występy. Wiem, że jeszcze pracując w GOK-u, brał udział w jakimś przeglądzie zespołów folklorystycznych na Węgrzech i cieszył się, że mógł przy okazji zwiedzić Budapeszt. Natomiast – już chyba w wieku emerytalnym – brał udział w festiwalu folklorystycznym „Dzieci gór” i miał właśnie z takim napisem koszulkę, a my żartowaliśmy z mężem, że niezła średnia wieku jak na dziecko. Ponadto ogólnie Tato zawsze zabezpieczał od strony muzycznej ważne dla mnie uroczystości. Na moją komunię świętą razem z księdzem Markiem zadbał o odpowiednią oprawę muzyczną (między innymi nauczył mnie i koleżankę Jolę śpiewu pieśni na dwa głosy), był także obecny na bierzmowaniu, ćwicząc z nami śpiew podczas procesji, a ponadto w kościele prowadził przez pewien czas chór i założył orkiestrę dętą, która grała podczas różnych uroczystości kościelnych. I tak mogłabym jeszcze w nieskończoność wspominać muzyczną obecność Taty na przykład na tzw. choinkach szkolnych, czyli zabawach karnawałowych dla dzieci, czy choćby na mojej studniówce, na której miał być razem z innymi rodzicami do pilnowania porządku, a w jakiś „dziwny sposób” znalazł się na parkiecie, obtańcowując mamy moich kolegów, no ale w końcu był towarzyską osobą. Był troskliwym Tatą. Gdy zapomniałam śniadania do szkoły, to potrafił mi je specjalnie przywieźć, a z dzieciństwa utkwiała mi szczególnie w pamięci jedna zimowa scena, gdy przyszedł po mnie do szkoły z sankami i potem

przez całą ulicę Kolejową ciągnął mnie na tych saneczkach, z czego byłam bardzo zadowolona, bo na kolanach siedział ze mną jeszcze nasz piesek. Takich wspomnień z dzieciństwa mam więcej, jak choćby pierwsza podróż z Tatą po cięgiem do Krakowa. W późniejszych latach, gdy stałam się już straszą, też mogłam liczyć na Jego pomoc. Tata bardzo lubił prace ogrodowe, razem z mamą uprawiali różne warzywa i owoce. Dlatego, gdy już wybudowaliśmy się z mężem, przyjechał do nas nad morze i obsadził mi wzdłuż ogrodzenia cały żywopłot oraz posadził świerk. Taty już dziś nie ma, ale tuje szmaragdy mają 17 lat i są pięknymi, co roku przycinanymi drzewkami. Natomiast w Radłowie, w przydomowym ogrodzie, Tata uprawiał ogórki i pomidory, robił takie niby szklarenki (ze starych okien) i nazywał je „inspekta”. Rodzice zawsze mieli do obiadu swoje warzywa z ogródka, a dla nas w sezonie truskawki. Później założyli małą plantację borówki amerykańskiej, choć to już była bardziej zasługa i oczko w głowie mamy. Ogólnie Tato był dobrym, zaradnym gospodarzem i gdy był dużo młodszy, to hodował różne zwierzęta, głównie w celach kulinarnych (w latach 80. brakowało wszystkiego w sklepach,



a o wegetarianizmie raczej nikt wtedy nie słyszał), więc mieliśmy na niedzielny obiad rosół z domowej kury. Hodował też króliki, indyczki, kaczki, a nawet przez pewien czas dwie kozy (co dla mnie jako nastolatki było wówczas powodem do wielkiego wstydu i miałam za złe Rodzicom to beczenie kóz). Ojciec lubił też gotować i często nim szedł do pracy na drugą zmianę, mieliśmy już gotowy obiad, gdyż mama w tym czasie pracowała w banku i wracała po południu. Miał smykałkę do gotowania, specjalnością Taty był bigos (Mamy natomiast są gołąbki), ale pamiętam, jak raz przyrządził mózdzek z cebulką (bardzo smaczny zresztą) i dopiero gdy go zjadłam, to się dowiedziałam, co to za potrawa. To Tata nauczył mnie robić kopytka ziemniaczane i przyrządzać potrawkę z królika. Oczywiście z gotowaniem związane jest jedzenie, a Tato lubił smacznie i dużo zjeść. I zawsze powiadał: „Jaki kto do jedzenia, taki do roboty”. I trzeba przyznać, że pracowity był. Po-



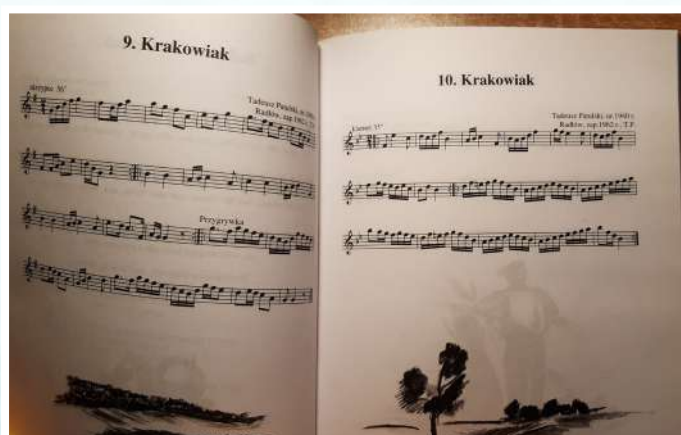
Gotowanie u córki w Gdyni

nadto był osobą wrażliwą, przypominam sobie, że często na wzruszających filmach ukradkiem ocierał łzy. Podsumowując, mogę jeszcze dodać, że Ojciec miał bardzo dobrą pamięć, czasami recytował mi z pamięci wierszyki, których się uczył w szkole podstawowej (jeden nawet po rosyjsku), znał słowa prawie wszystkich piosenek, które grał, a śmieszne historyjki tzw. kawały, które opowiadał mu jego ojciec, przekazał nam – jak np. o Jasiu głuptasku, który zawsze nieodpowiednio reagował na różne sytuacje, czy jakieś rymowanki, typu „Siedziałem sobie na sosneczce, mówiłem koroneczkę”. Współczesnych dzieci, raczej by te rymowanki już nie śmieszyły, ale dla nas wtedy były jakąś rozrywką.

Cóż, czasy się zmieniają, jedni odchodzą, by „zrobić miejsce innym”. Taka kolej rzeczy i trzeba się z tym pogodzić. Nic nie trwa wiecznie. Powyższe wspomnienie pozwolę sobie zakończyć słowami ostatniej strofy mojego wiersza pt. „Zmiany”.

*„Cóż jest więc dane raz na zawsze?
Co jest odporne na wszelkie zmiany?
Jedynie taka cząstka życia w głębi
serca, która się zowie wspomnieniami”.*

Edyta Kurtyka z d. Patulska



Zapisy nutowe Taty znajdujące się w książce „Pieśni Ludu Krakowskiego”

ABSOLWENCI RADŁOWSKIEGO LICEUM

JÓZEF SZCZUPAŁ (1941-2006)

Pieśń o radłowskim liceum dawno wybrzmiała i stało się o nim głucho tak, że aż boli. Niektórym spośród miejscowych prominentów nawet nazwa tej szkoły przez gardło przejść nie może, gdy z jakiś sobie znanych powodów chcą przywołać zdarzenie, które kiedyś miało miejsce w murach tejże uczelni. Woła mówić o „pałacu Dolańskich” tak, jakby podwoje szkoły otworzył przed ich ambicjami hrabia Henryk, a nie dyrektor Zespołu Szkół im T. Kościuszki. Na szczęście (jak mnie mam) są i tacy czytelnicy „Radła”, którzy mile wspominają tę zasłużoną dla społeczności lokalnej szkołę.

W jej murach wszakże zdobywali światło wiedzy ludzie, o których było w pewnym czasie bardzo głośno w różnych zakątkach Polski, nawet świata. Dziś bardzo wielu z nich już nie żyje, a wraz z nimi bezpowrotnie odchodzi w niepamięć i radłowska szkoła, która była kiedyś ich oknem na świat. Jedną z takich postaci był nauczyciel polonista, poeta, literat, dziennikarz Józef Szczupał.

Urodził się 11 listopada 1941 roku w Borzęcinie Górnym, gdzie także ukończył szkołę podstawową. Dalszą naukę postanowił kontynuować w Liceum Ogólnokształcącym w Radłowie, które w tym czasie było renomowaną szkołą średnią. Po zdaniu matury w 1959 roku rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, podobnie jak rok wcześniej uczynił to Franciszek Ziełka – późniejszy profesor i rektor UJ. Po skończonych studiach i obronie dyplomu w 1964 roku Józef Szczupał podjął pracę jako nauczyciel polonista w Liceum Ogólnokształcącym w Kietrze. Był świetnym nauczycielem, szybko dostrzeżono jego głęboką wiedzę i talenty pedagogiczne, dlatego też został włączony w system doskonalenia nauczycieli języka polskiego na terenie powiatu głubczyckiego. Jako nauczyciel metodyk języka polskiego pracował do 1981 roku. W styczniu 1982 roku zmienił zawód i środowisko. Został dziennikarzem „Trybuny Opolskiej”, potem „Nowej Trybuny Opolskiej”. I te dwa zawody – nauczyciela i dziennikarza – ukształtowały jego osobowość i stworzyły przestrzeń do realizowania życiowej pasji. A pasją tą była literatura. Swoje wier-



Józef Szczupał



Józef Szczupał od dwudziestu lat jest dziennikarzem „Nowej Trybuny Opolskiej”. Przez jedną trzecią tego czasu pisał „Miniatury” – cykl, dla którego wielu czytelników kupuje świąteczne wydanie gazety. „Miniatury” pochodzą ze wsi. Autor zasiadł na Opolek, wykorzystując ziarno z rodzinnego Borzęcina (wsi Stawomina Mroźka), i zebrał nieoczekiwany plon: z „Miniaturami” utożsamiają się wszyscy. Ślęczy autokritoni rozpoznają w nich swoje stodoły, postacie i wydarzenia, repatrianci – obyczaje i pejzaże, a jedni i drudzy – wspomnienia z czasu, którego już nie ma. Wiosna Szczupała stała się uniwersalna. Zapraszamy do niej.



Tablica nagrobna

sze i eseje publikował na łamach miejscowych czasopism. W dowód uznania dla jego literackiego dorobku został przyjęty do opolskiego oddziału Związku Literatów Polskich. W latach 1997-1998 wydał dwa tomiki „Miniatur”, w których w krótkich formach literackich przedstawił refleksje na temat swoich życiowych doświadczeń. Większość jego utworów, które wcześniej były publikowane w czasopismach, dotyczyła rodzinnej miejscowości. W jednym z nich napisał: „Pracować w polu i zagrodzie trzeba. Harować. Wciąż jak w kieracie. Bo to jest odwieczna chłopska droga. Przez całe życie...”. I w rzeczy samej, przez całe swoje życie był wierny tym wartościom, które wyniósł z chłopskiej chaty i jeszcze potrafił barwnie i przekonująco o nich opowiedzieć. Nic więc dziwnego, że na jego grobie umieszczono wymowny tytuł: „Piewca Borzęcina”. Zmarł po długiej chorobie 15 grudnia 2006 r. w Opolu, ale jego prochy spoczęły na cmentarzu parafialnym w Borzęcinie Górnym. Twórczość Józefa Szczupała poznał i docenił inny znany literat z Borzęcina – Józef Baran, który pisał: „Zachwyciłem się nimi, bo przecież były to portreciki zapomnianych sąsiadów z Borzęcina, klimaty i nastroje zaczerpnięte z niegdysiejszego dzieciństwa. Język jędrny, obrazowy, niekiedy baśniowy. Józef wyczarował w swojej baśni o wsi rodzinnej tamtą arkadię lat dzieciennych, przypomniał historie ludzkie sprzed zamierzchłych lat i historie prosto z mojej młodości”. Obrazy przedstawione przez Józefa Szczupała w „Miniaturach”, choć dotyczą rodzinnego Borzęcina, są na tyle uniwersalne, że czytając te eseje, mamy wrażenie, że dotyczyć mogą każdej innej galicyjskiej wioski, także Radłowa i okolic. Autor pisał o rzeczach najprostszych, ale przecież to z nich składa się nasze życie. Bohaterami jego tekstów byli zwykli ludzie: kościelny Jasiu, proboszcz Franciszek, nauczycielskie małżeństwo Rogożów, dziadek Franciszek, ciotka Aniela, stara Rozalia, pomylony Szymek i wielu, wielu innych. Postać Józefa Szczupała i jego twórczość ostatnio przypominał i spopularyzował w mediach społecznościowych Lucjan Kołodziejski. Warto sięgnąć po tę lekturę.

Józef Trytek

KRUSZGEO MINĘŁO 65 LAT!

Rok 2022 upłynął pod znakiem jubileuszu 65 lat działalności firmy Kruszgeo SA z siedzibą w Rzeszowie.

Spółka akcyjna Kruszgeo jest następcą prawnym zlikwidowanego przedsiębiorstwa państwowego, którego majątek i tradycję przejęła 30 lat temu w wyniku prywatyzacji. Właścicielami akcji firmy są pracownicy oraz byli pracownicy lub ich spadkobiercy. Firma nieprzerwanie od 1957 roku zajmuje się wydobywaniem i produkcją kruszyw naturalnych oraz świadczy usługi geologiczne. W roku jubileuszu Kruszgeo prowadziło działalność w 24 zakładach produkcyjnych, popularnie określanych „żwirowniami”, na terenie województwa małopolskiego i podkarpackiego.

Firma zatrudnia blisko 600 pracowników, a poprzez współpracę z usługobiorcami następne kilkaset osób. Z kruszywa wyprodukowanego w Kruszgeo buduje się domy, budynki użyteczności publicznej, obiekty infrastrukturalne. Kruszgeo SA dostarcza certyfikowany produkt, który jest szeroko stosowany do wytwarzania betonu, także najwyższej klasy, używanego do budowy mostów.

Przedsiębiorstwo od 1968 roku ma swój biurowiec w Rzeszowie przy ul. Mikołaja Reja 16. W roku jubileuszowym budynek zyskał nowoczesny wygląd. Przy głównym wejściu do siedziby firmy od 15 lat (od złotego jubileuszu) znajduje się olbrzymi głaz wydobyty w ZEK Mokrzec w powiecie dębickim, na którym umieszczono symbole górnicze: dwa młotki (żelazko i perlik) oraz napis „Szczęść Boże” – powszechnie znane stare pozdrowienie górnicze.

Kruszgeo SA jest przedsiębiorstwem działającym w branży górnictwa odkrywkowego. Pracownicy od lat obchodzą swoje święto 4 grudnia w dniu patronki górników. Figura św. Barbary ozdobi salę konferencyjną biurowca. Firma posiada również obraz swojej patronki, który namalowany został przez współpracującego artystę. Figurka św. Barbary chroni załogę żwirowni we Frydmanie na Spiszu – ufundowana jako dar wdzięczności za 20 lat zakładu ZEK Frydman. Figurkę św. Barbary wraz z listem gratulacyjnym otrzymali



Zakład Eksploatacji Kruszywa "Radłów"

w 2018 roku pracownicy – akcjonariusze związani ze spółką nieprzerwanie przez 25 lat.

Spółką Kruszgeo SA kieruje sześciuosobowy zarząd, na którego czele stoi prezes – dyrektor generalny Jerzy Graboś, wieloletni pracownik firmy i akcjonariusz. Spółka posiada radę nadzorczą, której członkowie także są pracownikami i akcjonariuszami.

W powiecie tarnowskim Kruszgeo SA dysponuje 5 żwirowniami: w Radłowie – kierownikiem jest Krystian Maksymiak, w Rudce z kierownikiem Łukaszem Aletańskim, w Nivce – kierownik Janusz Batko, Dwudniakach – kierownik Łukasz Piwowski oraz w Bobrownikach z kierownikiem Marcinem Dumańskim. Na terenie wsi Ostrów w gminie Wierzchosławice usytuowany jest Zakład Remontowy, którego kierownikiem jest Zbigniew Suda. Osoby zatrudnione w zakładach tarnowskich stanowią 20% ogółu pracowników Kruszgeo SA. Blisko 100 firm z branży budowlanej (głównie producentów betonu i wyrobów betonowych, których siedziby znajdują się w Małopolsce, na Podkarpaciu, na Lubelszczyźnie oraz



Zakład Eksploatacji Kruszywa "Nikwa-Północ"

w Świętokrzyskiem) to wieloletni stali klienci spółki. W ramach spotkań z kontrahentami w roku jubileuszowym firma zorganizowała w październiku konferencję w Arłamowie w powiecie bieszczadzkim, na której zaprezentowała swój dorobek.

Pracownicy Kruszgeo SA odbywali w roku jubileuszu regionalne spotkania integracyjne, miały one różne formy: biesiady, zabawy taneczne, wycieczki krajoznawcze, spływy kajakowe. W listopadzie 2022 roku w Sali Kongresowej Hotelu Nowy Dwór w Świlczy koło Rzeszowa Kruszgeo SA zorganizowało uroczystą akademię barbórkową z udziałem Ewy Leniart – wojewody podkarpackiego. Wyróżniającym się pracownikom firmy zostały wręczone medale, odznaczenia, dyplomy stopni górniczych, szpady górnicze. Ponad 150 pracowników Kruszgeo SA posiada stopnie górnicze i ma prawo nosić górniczy mundur. Członkowie dyrekcji mają stopnie generalnych dyrektorów górniczych, kilka osób wyższego dozoru górniczego posiada stopnie dyrektora górniczego, kadra dozoru górniczego w różnych specjalnościach

posiada stopnie inżynierów i techników górniczych. Blisko 100 pracowników w ostatnich latach odznaczonych zostało „Medalami za Długoletnią Służbę”, które nadaje prezydent Rzeczypospolitej. Kilkadziesiąt osób na przestrzeni lat uzyskało honorowe odznaczenia „Zasłużony dla górnictwa”, są też pracownicy wyróżnieni odznaką honorową „Zasłużony dla polskiej geologii” i „Zasłużony dla budownictwa”.

4 grudnia 2022 roku zarząd, pracownicy Kruszgeo SA oraz ich rodziny, emeryci firmy wzięli udział w jubileuszowej barbórkowej mszy świętej. Uroczystość odbyła się w Radłowie. Świętowanie rozpoczęło się od zgromadzenia na rynku. Kilkudziesięciu pracowników, w górniczych mundurach galowych z czapkami z pióropuszem w kolorze

stosownym do posiadanego stopnia górniczego, wraz z członkami zarządu i rady nadzorczej uformowało szyk paradny. Obecne były dwa poczty sztandarowe: przedsiębiorstwa Kruszgeo oraz poczet ze sztandarem Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność przy Kruszgeo SA. Po odegraniu hymnu górniczego przez Orkiestrę Dętą Ochotniczej Straży Pożarnej w Radłowie kilkudziesięcioosobowa grupa przeszła kolorowym krowodem z rynku do kościoła parafialnego. Paradę górniczą otwierała orkiestra strażacka (oczywiście grająca w trakcie całej parady), po niej maszerowały poczty górnicze, członkowie zarządu, rada nadzorcza Kruszgeo SA, kadra górnicza, pracownicy, członkowie rodzin, emeryci. W kościele pw. św. Jana Chrzyciela w Radłowie delegacja firmy umieściła obraz z wizerunkiem św. Barbary, będący własnością Kruszgeo SA. Msza odbyła się zgodnie z niedzielnym porządkiem o godzinie 11.30. Oprócz osób związanych ze spółką we mszy uczestniczyli mieszkańcy wraz z burmistrzem Radłowa Zbigniewem Mączką.

Nabożeństwo rozpoczęło się odśpiewaniem przy dźwiękach orkiestry dętej pieśni „Pod Twą obronę”. Mszę świętą celebrowali proboszcz ksiądz Andrzej Krajewski oraz ksiądz dr Jacek Soprych, rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Po mszy świętej, formując szyk marszowy, wróciliśmy na rynek miejski w Radłowie, gdzie burmistrz Zbigniew Mączka na ręce prezesa Jerzego Grabosia złożył gratulacje z okazji jubileuszu 65-lecia Kruszgeo SA, życząc firmie i jej pracownikom dalszego rozwoju

i sukcesów. Tą uroczystością zakończono obchody jubileuszu. Firma Kruszgeo SA każdy rok gospodarczy kończy zyskiem, w ostatnich latach dochód w całości jest przeznaczany na rozwój: zakup nowoczesnych maszyn górniczych, budowę zakładów przerobczych, zakup gruntów. Przedsiębiorstwo należy do jednych z ważniejszych producentów kruszywa w regionie. Produkuje ponad 5 milionów ton kruszywa rocznie, w ofercie posiada szeroki asortyment: drobny piasek kopany, żwiry, grysy, otoczaki. Jest także producentem piasku suszonego wysokiej jakości.

Kruszgeo SA, funkcjonując na terenie kilkudziesięciu gmin, dba o dobre relacje z mieszkańcami. Przez 65 lat działalności firma wielokrotnie wspierała lokalne inicjatywy, pomagała przy projektach gminnych zarówno infrastrukturalnych, jak też kulturalnych, edukacyjnych, sportowych. Kruszgeo SA współpracuje z lokalną społecznością, dostrzega jej potrzeby. Między innymi w gminach Radłów i Wierchosławice firma wniosła swój wkład w budowę ujęć wody pitnej, w Nivce przy wznoszeniu sali gimnastycznej, w Łętowicach Kruszgeo SA pomagało przy docieplaniu szkoły. Na terenie obu gmin przedsiębiorstwo uczestniczy w naprawie lokalnych dróg, chodników. Od wielu lat sponsoruje amatorskie drużyny sportowe, w tym w Radłowie, Nivce, Bobrownikach.

Banery reklamowe spółki są obecne na różnych imprezach charytatywnych, kulturalnych, sportowych. Na wielu terenach poeksploatacyjnych pozostałych po działalności Kruszgeo powstają miejsca rekreacji i wypoczynku – tak jest m.in. w Radłowie. W dawnych basenach hoduje się ryby, grunty porekultuacyjne są powtórnie wykorzystywane rolniczo lub zalesiane. Dbłość o środowisko, zrównoważony rozwój są tak ważne dla Kruszgeo SA, jak jakość produkowanych wyrobów i rzetelność w realizacji kontraktów biznesowych. 65 lat, które minęło, był to trudny, ale zarazem dobry czas dla firmy. Mimo „ciężkich” czasów patrzymy z optymizmem w przyszłość.

Jadwiga Korbecka



DLACZEGO MNIE OPUŚCIŁAŚ ?

*W naszym życiu, jak u większości, różnie bywało,
 Były wzloty i upadki, wtedy po radę szliśmy do ojca i matki,
 Bo ojciec i matka są od tego we dwoje,
 Aby nie tylko kochać, ale i wspierać dzieci swoje.
 A gdy udało nam się przetrwać życiową burzę,
 Wtedy w podzięk przynosiliśmy ulubione przez nich czerwone róże.
 I przyrzekaliśmy sobie – nie zrobisz przykrości Ty mnie, a ja Tobie!
 Przeżyliśmy ze sobą prawie sześćdziesiąt lat,
 Ktoś powie szmat czasu, inny nie za dużo, ale i nie mało,
 Lecz wystarczyło, by Jej serce bić przestało.
 A to, co najgorsze na nią przyszło, to, że Jej życie w dniu 25 września 2022 roku,
 W jednej chwili, jak bańka mydlana przyszło.
 A ja nie życzyłbym przeżyć tego nikomu,
 Jaki żal i smutek po starcie ukochanej osoby pozostaje w domu.
 Z bezsilności zaciskasz zęby, bo nie masz do kogo otworzyć gęby,
 Włos na głowie ci się sroży,
 Gdy pomyślisz, że zostałeś sam, jak palec boży.
 I ni stąd, ni zowąd łazisz jak ćma z kąta w kąt,
 I aby uciec od zapomnienia, wyciągasz stare zdjęcia,
 I szukasz w nich ukojenia.
 I widzisz na nich jacy byliśmy pełni życia i radości,
 A wkoło nas dzieci pełne wesołości.
 A po latach - smutna diagnoza ze szpitala powiatowego – rak jelita grubego.
 Jakbym usłyszał rozmowę skazańca z katem,
 Marysiu, czas już pożegnać Ci się z tym światem.
 Wtedy nadszedł dla mnie czas nie za bardzo miły,
 Z każdym dniem patrzyłem, jak opuszczały Ją siły.
 W dzień i noc, jak biedna prosiła mnie o jakąkolwiek pomoc,
 A ja, aby ulżyć Jej w męce trzymałem i głaskałem Jej rękę.
 I czekałem jak na zbawienie, kiedy się skończy Jej ból i cierpienie.
 I może na jakiś cud, który się wydarzy i znikną łzy, a uśmiech pojawi się na Jej twarzy.
 Taką nadzieję miałem, ale się nie doczekałem,
 Bo czekała Ją jeszcze długa i kręta droga, zanim odeszła do Pana Boga.
 Już nigdy, Marysiu, jak nie raz mówiliśmy między sobą,
 nie pojedziesz do ukochanego przez siebie Głowa, a ja z Tobą.
 Życie każdemu z nas przeleci szybciej niż myślicie,
 Zdawałoby się, że szybciej niż kometa po orbicie.
 Przeżyliśmy ze sobą wiele wspaniałych lat, do końca cieszył nas ten świat.
 A dzisiaj, Marysiu, jesteś szczęśliwa tam w niebie i czekasz, kiedy przyjdę do Ciebie.
 Ale zapewniam Cię, że już niedługo spotkamy się,
 A tego, co powiem, powiedzieć się nie boję,
 że sens życia dla ludzi starszych to jest, aby żyć jak najdłużej we dwoje.
 Bo gdy opuszcza cię ktoś drogi, będziesz czuł się jak bez jednej nogi.
 Panie Boże, Ty życie Jej dałeś i Ty to życie Jej zabrałeś.
 Panie Boże, Ty nade mną teraz litość miej – i zabierz mnie do Niej.
 Bo Ona tam z daleka, biedna na mnie czeka w niebie,
 I woła: Lunek, przyjdź do mnie, bo tak smutno mi bez Ciebie.
 Wiem, że ta droga jest daleka, nie wiem, gdy tam zajdę, co mnie czeka.
 I choć lękam się i boję, pójdę do Niej, bo tam Jej będzie raźniej, gdy będziemy we dwoje.
 Bo tam wszystko na lepsze się nam zmieni, nie będziemy czuć bólu, mieć zmartwień, kłopotów,
 Które przeżywaliliśmy tu na ziemi.
 Będziemy jak dwa aniołki w niebie, leżeć obok siebie, od niedzieli do niedzieli, szczęśliwi, że już nic i nikt nas nie rozdzieli.*



Śp. Marysia, żona Dziadka Ermela

*Bo tam Jej będzie rażniej, gdy będziemy we dwoje,
A że tu na ziemi tworzyliśmy zgrany team, bo była miłością mą,
Tam nam będzie lepiej – Jej ze mną, a mnie z Nią.*

*Ale teraz, Boże, pozwól mi pożyc dłuższą chwilkę,
Żeby móc wspierać Weronikę i Emilkę,
Żeby jakaś krzywda Im się tu nie stała,
Tego moja Kochana Marysia na pewno by chciała.
A, że zostałem teraz sam, jeszcze jedną prośbę Panie Boże mam:
Daj mi jakie takie zdrowie, abym mógł pojechać, zobaczyć i pożegnać się z tobą kochany Radłowie.
Bo to tu się urodziłem i to tu pożegnanie ode mnie należy się tobie.*

I proszę, pamiętaj Czytelniku Drogi!!!

Gdybyś choć raz w życiu wobec ukochanej osoby źle się zachował, po jej śmierci do końca życia będziesz tego żałował.

Dziadek Ernel

NIEOCENIONA POMOC GMINY RADŁÓW

W Radłowie przy ul. Biskupskiej zakończył się remont mieszkania przeznaczonego dla rodziny z Siedlca. Dom, który wcześniej zamieszkiwały 4 osoby (w tym chłopiec z zespołem Downa), był ciasny, nie posiadał łazienki i wymagał rozbudowy oraz kompletnego remontu. Rodziny nie było stać na taką inwestycję.

Starania o zmianę mieszkania i warunków bytowych dzieci podjęła Anna Kopacz – asystent rodziny Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radłowie, która przez wiele miesięcy była również koordynatorką tego przedsięwzięcia.

Z pomocą gminy Radłów zostały wykonane ściany, podłogi i ogrzewanie. Nauczyciele i pracownicy Zespołu Szkół w Radłowie włączyli się w przygotowanie Szlachetnej Paczki, która trafiła



do ucznia Michała K. i jego najbliższych. Do wyremontowanego mieszkania nauczyciele podarowali biurko, stół i krzesła. Za zebraną wśród pracowników szkoły kwotę udało się zakupić komplet nowych mebli: szafę, komodę, stół i 4 krzesła.

Nasz uczeń Michał otrzymał od dyrektora Małgorzaty Tokarczyk-Kozioł nowy telefon w prezencie mikołajkowym. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radłowie zakupił pralkę.

Dziękujemy burmistrzowi Zbigniewowi Mączce i zastępcy burmistrza Wiesławowi Armatusowi za wsparcie i możliwość skorzystania z pomocy

pracowników Urzędu Miejskiego (Janusza Pabiana, Krzysztofa Kawika i Maksymiliana Pochronia) oraz za udostępnienie samochodu służącego do transportu wyposażenia.

Wyrażamy wdzięczność Fundacji „Moc przyszłości” za wyposażenie mieszkania w pościel, koce, poduszki i kołdry.

Dziękujemy darczyńcom, sponsorom i osobom, które zaangażowały się w pomoc.



Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy w Radłowie

PAŃSTWO KULPOWIE Z NAGRODĄ POLONIA MINOR

**„Niesienie pomocy jest wielką sztuką,
a miłość do drugiego człowieka nieocenionym darem”.**
Anthony Robbins

Nagroda Polonia Minor jest przyznawana przez samorząd województwa małopolskiego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie rozpowszechniania i popularyzacji idei samorządności oraz za działalność na rzecz Małopolski. W uznaniu za całokształt pracy pełnionej na rzecz rodziny oraz szczególne zaangażowanie w zapewnianie dzieciom jak najlepszych warunków rozwoju, z podziękowaniem za nieoceniony wkład w życie społeczne, wyróżnieniem tym uhonorowani zostali państwo Beata i Tadeusz Kulpowie z Radłowa.

Wręczenie medalu nastąpiło w maju 2022 r. w Kopalni Soli „Wieliczka” podczas Gali Rodzicielstwa Zastępczego, która była finałowym wydarzeniem Małopolskiego Kongresu Rodzinnej Pieczy Zastępczej, stanowiącego obchody Małopolskiego Dnia Rodzicielstwa Zastępczego.

Podczas tej uroczystości Marlena Małąg, minister rodziny i polityki społecznej osobiście przekazała państwu Kulpom również nagrodę Meritis Pro Familia. Honorowa Odznaka Meritis Pro Familia to zaszczytne wyróżnienie, które przyznawane jest za zasługi w zakresie spraw objętych działaniem administracji rządowej – rodzina.

W uroczystości wzięli udział rzecznik praw dziecka Mikołaj Pawlak, przewodnicząca sejmowej Komisji Polityki Spo-

łecznej i Rodziny Urszula Rusecka, wicemarszałek Łukasz Smółka, wicewojewoda Ryszard Pagacz, starosta powiatu

tarnowskiego Roman Łucarz, wicestarosta powiatu tarnowskiego Jacek Hudyma oraz dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowie Anna Górską.

Zwieńczeniem całego wydarzenia było spotkanie oraz rozmowa premiera Mateusza Morawieckiego z małopolskimi rodzinami zastępczymi i rodzinnymi domami dziecka.

Państwo Beata i Tadeusz Kulpowie są rodziną zawodową pełniącą funkcję pogotowia rodzinnego od 2011 roku. W rodzinnym pogotowiu opiekuńczym u państwa Kulpów przebywało już 34 dzieci.

– *Pobyt dzieci w pogotowiu opiekuńczym według ustawy powinien trwać do czterech miesięcy, z przedłużeniem sprawy w sądzie. Jednak w praktyce wy-*

gląda to całkiem inaczej, bardzo często dzieci mieszkają z nami dłużej. Dlatego rozbieżność tych terminów jest duża: najdłuższy pobyt dzieci u nas trwał prawie trzy lata, a najkrótszy kilka dni. Przychodząc do nas, każde dziecko ma już swój bagaż doświadczeń, a naszą rolą jest pomóc i pokazać mu jak powinno wyglądać życie rodzinne. Nieuniknionym jest fakt, iż między nami nawiązują się więzi i gdy dziecko opuszcza nasz dom, obie strony to przeżywają. Najpiękniejsze, miłe chwile i wspomnienia uwieczniamy w naszym „prywatnym pamiętniku” – opowiada

p. Beata.

Pogotowia rodzinne tworzą rodziny zapewniające opiekę dzieciom, zarówno realizując postanowienia sądowe, jak i nagle interwencje zabezpieczające dziecko. Liczba wychowanków w pogotowiu rodzinnym nie powinna przekraczać trzech osób, chyba że jest to rodzeństwo w większej ilości, wówczas rodzina może skorzystać z pomocy osoby, która podpisuje dodatkową umowę z PCPR-em.

– *Bardzo często dzieci, które*



Państwo Beata i Tadeusz Kulpowie





przyjmujemy do naszego pogotowia opiekuńczego, przywożone są o różnych porach dnia i nocy. Raz zdarzyło się, że przywieziono nam dzieci 1 listopada o 2 w nocy. Dzieci z „interwencji” nie mają ze sobą nic, żadnych rzeczy, naszym obowiązkiem jest wszystko zorganizować i zapewnić. Na to oczywiście dostajemy środki finansowe na tzw. start, za te pieniądze musimy kupić niezbędne rzeczy dla dzieci i oczywiście rozliczyć się z przyznanych środków finansowych. Jako pogotowie rodzinne jesteśmy zobowiązani zapewnić dzieciom edukację, jeśli są w wieku szkolnym, opiekę medyczną – opowiada p. Beata. – Oprócz tego dokonujemy comiesięcznych sprawozdań dotyczących pobytu dzieci w naszej rodzinie, jest to podsumowanie całego pobytu: jakie postępy poczyniły, jakie mają choroby, jakie zajęcia i jakie uwagi mamy do danego dziecka – dodaje.

Dzieci, które opuszczają pogotowie rodzinne, często umieszczane są w długoterminowych rodzinach zastępczych bądź rodzinach zastępczych spokrewnionych, w rodzinie adopcyjnej lub wracają do rodzin biologicznych, niekiedy umieszczane są w placówkach takich jak domy dziecka.

Nie każdy może zostać zawodową rodziną zastępczą. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ocenia predyspozycje psychofizyczne do pełnienia tej funkcji, umiejętności wychowawcze, warunki mieszkaniowe oraz przeprowadza wywiad środowiskowy w otoczeniu rodziny zamierzającej podjąć się tego zadania.

– Mam z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie podpisaną umowę, a mąż jest wolontariuszem, córka także nim była. Zanim podpisałam umowę z PCPR-em, musiałam spełnić szereg wymogów, przedstawić zaświadczenie np. o niekaralności, o pracy męża, o warunkach mieszkalnych – każdy kąt domu został sprawdzony. Co roku przechodzimy badania zdrowotne. Lekarz rodzinny wydaje opinię czy jesteśmy nadal zdolni do prowadzenia rodziny zastępczej.



W PCPR-ze przechodzimy badania psychologiczne – wyjaśnia p. Beata.

Ponadto państwo Kulpowie uczestniczą w wielu podnoszących kwalifikacje szkoleniach i kursach przeznaczonych dla rodzin zastępczych.

– Mimo wielu wyrzeczeń i trudu, który trzeba włożyć w złożony proces wychowawczy, czasem resocjalizacyjny, chciałabym, aby inni dostrzegali pozytywne strony działalności, jaką z mężem prowadzimy dwanaście lat, a także zachęcamy do zakładania zawodowych rodzin zastępczych, ponieważ jest to wdzięczna praca, płynąca z chęci pomocy oraz empatii wobec ludzi, tym bardziej dzieci w każdym wieku. Niestety w powiecie tarnowskim są tylko trzy takie pogotowia opiekuńcze – podsumowała rozmowę p. Beata.

Państwu Beacie i Tadeuszowi życzymy wielu sił, cierpliwości i wytrwałości w pełnieniu z pewnością niełatwej, ale jakże potrzebnej społecznie funkcji.

Monika Piekarczyk
Fot. archiwum rodzinne,
PCPR w Tarnowie



CHODZĄC PO PARKU

Radłowski park powstał w XIX wieku jako zagospodarowanie otoczenia pałacu wzniesionego przez rodzinę Badenfeldów, prywatnych właścicieli dawnych dóbr biskupich zaanektowanych przez rząd austriacki.

Przyległy do pałacu teren (ok. 4 hektarów, otoczony murem, z którego pozostały ruiny) został zaprojektowany jako romantyczny ogród. Jego swobodna kompozycja, wyrażona w bogactwie kształtów, kolorów i zmysłowych doznań, miała na celu zbliżenie człowieka do natury. Wykorzystując walory przyrodnicze starorzecza Dunajca, w parku zaaranżowano podzielony mostkiem staw z wyspą, wytyczono alejki obsadzone szlachetnymi drzewami i krzewami, wyznaczono polanę widokową. Wieloletnie zaniedbania sprawiły, że park częściowo zdziczał, nie tracąc wszakże swojego uroku. Po ostatniej rewitalizacji teren odzyskał częściowo dawny blask. W parku pojawiły się ławki, oświetlenie, wybudowano pomost nad stawem. Dziś stanowi on wspaniałe miejsce wypoczynku i rekreacji dla mieszkańców Radłowa oraz gości odwiedzających nasze miasto.

Różnorodność nasadzeń roślin w radłowskim parku jest imponująca. Możemy podziwiać tu wiele szlachetnych drzew

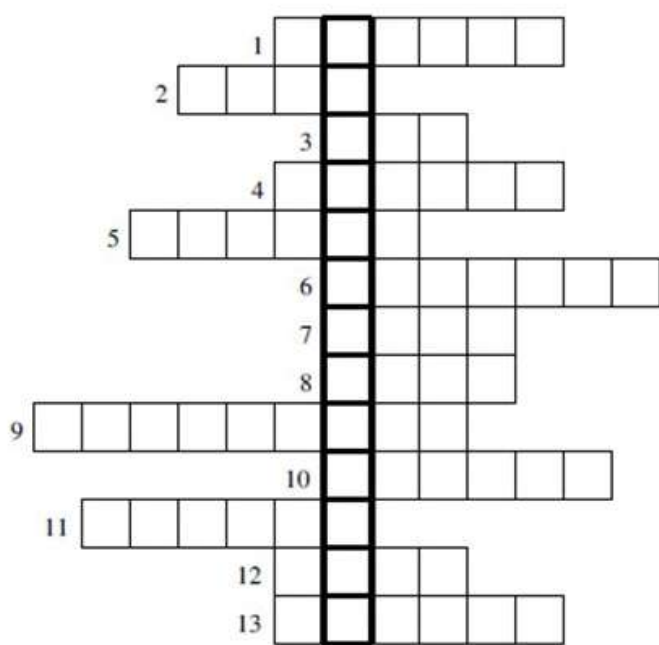
i krzewów. Rosną tu między innymi: jesion wyniosły, czarna olsza, grab pospolity, wierzba płacząca, klon pospolity, lipa drobnolistna i szerokolistna, jawor, robinia biała, czeremcha pospolita i wiele innych gatunków. Wyjątkową ozdobą miejsca jest aleja grabowa, urokliwa o każdej porze roku.

Radłowski park, podobnie jak wszystkie inne miejskie obszary zadrzewione, jest siedliskiem wielu gatunków zwierząt. W poszyciu leśnym mieszka całkiem sporo małych i średnich gryzoni, na taflę stawu można dostrzec ptaki wodne, w tym dzikie kaczki, a niekiedy nawet pojawiają się tu łąbiedzie. Wiele gatunków ptaków popularnych w naszej szerokości geograficznej zamieszkuje również korony drzew. Spacer po parku to wyśmienita okazja, aby zaobserwować życie jego mieszkańców.

Józef Trytek
Fot. Anna M. Kędzior



Krzyżówka „W Parku”



1. Przysmak wiewiórki.
2. Drzewo Jana Kochanowskiego.
3. Szypułkowy albo amerykański.
4. Wąski mostek.
5. Wysokie drzewo parkowe.
6. Płaczące drzewo.
7. Akwen w parku.
8. Idealna kopia lub drzewo, symbol Kanady.
9. Krzew o pięknych czerwonych owocach nazywanych koralami.
10. Płot, okala park.
11. Spacerowa w parku.
12. Bardzo twarde drzewo parkowe o drobnych listkach.
13. Krzew parkowy o białych miododajnych kwiatach, kojarzy się z letnim wypoczynkiem.



WYGRYWAJĄ I POMAGAJĄ

„SIATKARSKI MARATON 31. FINAŁU WOŚP W DĄBROWIE ZAKOŃCZONY – ZWYCIĘZCĄ RADŁÓW!”. Tak brzmi początek posta zamieszczonego na facebookowym profilu sztabu WOŚP z Dąbrowy Tarnowskiej.

Ósmego stycznia 2023 roku 24 amatorskie ekipy siatkarskie walczyły w sześciu grupach eliminacyjnych o wejście do finału. W nim 15 stycznia zmierzyło się osiem drużyn. Zwycięzcą meczu finałowego, po męczącym i bardzo wyrównanym tie-breaku, okazali się radłowianie, którzy pokonali Zelinę Jurków (powiat brzeski) 2:1 (w setach 28:26, 16:25, 18:16). A oto skład, który reprezentował nasze miasteczko: Jarośław Tarczoń, Marek Bożek, Jacek Jurczak, Mateusz Rudziński, Kamil Sobota, Daniel Śliwa i Szczepan Śliwa. Drużyna z naszej gminy oraz pozostałe 23 ekipy wspomagały WOŚP, ponieważ organizatorzy tzw. wpisowe w całości przekazali na konto organizacji Jurka Owsiaka. Tak więc to zarówno okazały sukces, jak i pomoc potrzebującym. Udział w turnieju to także promocja Radłowa – nasi zawodnicy występowali w strojach z herbem miasta.

Warto dodać, że był to już czwarty konkurs w sezonie jesienno-zimowym, w którym grali radłowscy siatkarze. Zdobyli oni pierwsze miejsce w zawodach w Radłowie, a także w Wojniczu oraz drugie miejsce w turnieju w Żabnie.

Grupa, o której mowa oraz kilka jeszcze innych osób – w tym piszący te słowa – to kontynuatorzy siatkarskiej tradycji zapoczątkowanej przez Stanisława Tarczonina, Sta-



niśława Jachimka i innych. W drużynie następuje płynnie wymiana pokoleniowa, ale tradycja jest podtrzymywana i to w tym wydaje się najpiękniejsze. Na koniec warto raz jeszcze pogratulować pięknego zwycięstwa i życzyć zdrowia oraz kolejnych wygranych.

Paweł Jachimiek
Fot. WOŚP Sztab Dąbrowa Tarnowska

„ZMROKIEM OTULONY” PUSZCZYK URALSKI

Zdjęcie autorstwa Daniela Kopacza, które zajęło **II miejsce** w konkursie fotograficznym Polskich Parków Narodowych.





FINAŁY POWIATOWE W SZACHACH DRUŻYNOWYCH

15 listopada w budynku MCK w Radłowie odbyły się finały powiatowe w szachach drużynowych.

Turniej został po raz drugi zorganizowany w naszej gminie i cieszył się ogromnym zainteresowaniem. W rozgrywkach wzięło udział 20 drużyn z powiatu tarnowskiego. Łączna ilość startujących zawodników przekroczyła 80 osób. Sędziami turnieju byli Wiesław i Paweł Kasparek. Gratulujemy zwycięzcom i zapraszamy na kolejne zawody.

Fot. Maksymilian Pochroń



Klasyfikacja końcowa finału powiatowego Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Szachach Drużynowych:

Igrzyska Dzieci

1. Rzuchowa
2. Zaczarnie
3. Ciężkowice
4. SP nr 1 Szynwałd
5. Tarnowiec
6. Lisia Góra
7. SP nr 1 Wola Rzędzińska
8. Rzepiennik Marciszewski
9. Radłów
10. Wierzchosławice

Igrzyska Młodzieży Szkolnej

1. Rzuchowa
2. SP nr 1 Szynwałd
3. Lubaszowa
4. Lisia Góra
5. SP nr 1 Wola Rzędzińska
6. Zaczarnie
7. Ciężkowice
8. Tarnowiec
9. Wierzchosławice
10. Radłów

LUKS WOLA RADŁOWSKA

15 października 2022 r. na stadionie w Woli Radłowskiej odbył się mecz pomiędzy LUKS Wola Radłowska a Iskra Dąbrówki Breńskie. Spotkanie zakończyło się wynikiem 5:2.

W przerwie meczu miała miejsce uroczystość przekazania przez burmistrza Radłowa na potrzeby klubu nowej kosiarki samobieżnej. Przecięcia wstęgi dokonali burmistrz Zbigniew Mączka, jego małżonka Diana Dembicka-Mączka, prezes klubu Rafał Wajbrener, prezes honorowy Józef Szwiec oraz Krzysztof Smoleń – najlepszy piłkarz w historii drużyn LUKS Radłovia i LUKS Wola Radłowska (jednocześnie sponsor zespołu).





MIKOŁAJKOWY TURNIEJ SZACHOWY 2022

W niedzielę, 4 grudnia w budynku Miejskiego Centrum Kultury w Radłowie odbył się kolejny już Mikołajkowy Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Radłowa.

Rozgrywki przeprowadzono w dwóch kategoriach: Szkoły Podstawowe oraz Open. Zawodnicy rywalizowali na dystansie 7 rund tempem P'15. Organizatorem było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Sportu, Rekreacji i Turystyki „START” w Radłowie.

W turnieju wzięła udział rekordowa ilość 101 szachistów. Sędziami turnieju byli Wiesław i Paweł Kasperek. Cieszymy się, że kolejny raz grudniowy turniej szachowy jest tak bardzo popularny, a uczestnicy przybywają z coraz dalszych terenów, aby móc zmierzyć się w rywalizacji sportowej. W turnieju wystąpiło aż 68 dzieci, co świadczy o rosnącym zainteresowaniu tą dyscypliną wśród najmłodszych. W kategorii Open również frekwencja dopisała i w szranki sportowej rywalizacji stanęło 33 zawodników.

Podczas kilkugodzinnych rozgrywek zawodnicy mogli skorzystać z bufetu przygotowanego przez niezawodne Koło Gospodyń „Radłowski Gryf”, które od lat uświetnia tego typu imprezy swoimi pysznymi daniami.

Na najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach czekały puchary oraz nagrody rzeczowe. Trofea wręczył burmistrz miasta Zbigniew Mączka. Pomimo niezimowej aury do Radłowa dotarły również prezenty pozostawione przez Świętego Mikołaja, które zostały przekazane wszystkim najmłodszym uczestnikom.

Miło nam poinformować, że była to już 3 duża impreza szachowa, którą udało się zorganizować w tym roku w Radłowie. Ogromna frekwencja, która towarzyszy tym rozgrywkom pokazuje, że warto rozwijać tę dyscyplinę sportu i organizować tego typu zawody w naszym mieście. Tak więc zapraszamy na kolejne zawody, o których oczywiście będziemy informować na naszej stronie internetowej.

Kamil Sobota

Fot. Maksymilian Pochroń

Poniżej prezentujemy szczegółowe wyniki turnieju:

Kategoria – Szkoły Podstawowe

- 1 miejsce: Kamil Kawecki – UKS Goniec Staniątki
- 2 miejsce: Filip Korda – MKS MOS Wieliczka
- 3 miejsce: Kacper Niewola – UKS Omega Pilzno

Kategoria – Open

- 1 miejsce: Wojciech Urbański – Klub Szachowy Kana Tarnów
- 2 miejsce: Piotr Widła – TKKF Drogowiec Kraków
- 3 miejsce: Dawid Łabędź – UKS Lisek Lisia Góra





FAUNA i FLORA GMINY RADŁÓW

Fot. Daniel Kopacz

